

II 187.420  
- 438

2979

J. TARNOWSKI.

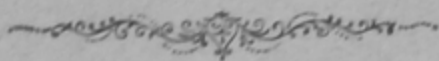
# URYWEK Z DIARYUSZA

Aleksandra Dominika

Hrabiego z Tarnowa i z Czoboru

kanonika gnieźnieńskiego

1691 — 1697.



WE LWOWIE.

1895.



J. TARNOWSKI.

---

# URYWEK Z DIARYUSZA

**Aleksandra Dominika**

Hrabiego z Tarnowa i z Czoboru

kanonika gnieźnieńskiego

1691 — 1697.



WE LWOWIE.

1895.

BIBLIOTEKA NAJWYŻSZA  
II 187.480

Nakładem autora.  
Z Drukarni Polskiej w Lwowie (Grand Hotel).

10474 105/1191

PAMIĘCI

JANA FELIKSA HR. TARNOWSKIEGO

KASZTELANA KRÓLESTWA POLSKIEGO

REFERENDARZA RADY STANU, CZŁONKA TO-  
WARZYSTWA PRZYJACIÓŁ NAUK, KAWALERA  
ORDERÓW S. STANISŁAWA I S. ANNY, PANA NA  
DZIKOWIE I HOROCHOWSZCZYŹNIE

POŚWIĘCA

WYDAWCA.

GENERAL

Wm. L. G. ...

...

...

...

...

...

...

...

*Jan Stanisław Tarnowski, kasztelan wojnicki, syn Michała Stanisława i Anny z hr. Czoborów, umarł w Dzikowie w r. 1677 w dość młodym jeszcze wieku, (bo liczył dopiero trzydziesty piąty rok życia), nie doczekawszy się ani senatorskiego krzesła, ani starostwa, — chociaż z dziewięciu jego przodków w linii prostej po mieczu, każdy zasiadał w senacie.<sup>1)</sup> Osobistość to była dosyć blada, która też nie wiele po sobie pozostawiła śladów, — niknął w cieniu Kasztelanów poza silną i pełną życia postacią swej żony, pochodzącej z wielkiego i dzielnego domu Firleyów z Dąbrowicy, który pięćkroć łączył się z nami węzłami krwi w ciągu XVI. i XVII. w. Pozostawił trzech małoletnich synów: Jana Stanisława, Aleksandra Dominika i Michała. Najstarszy z nich miał wtedy zaledwie lat czternaście, młodszy nie więcej jak lat dziewięć.<sup>2)</sup> Matka ich, pani Zofia, odziedziczywszy po ojcu Andrzeju, staroście śmidyńskim i po stryju,*

<sup>1)</sup> Byli nimi: Spytko z Melsztyna, kasztelan krakowski w r. 1331, Jaśko z Melsztyna, kasztelan krakowski w r. 1368, Jaśko z Tarnowa, kasztelan krakowski w r. 1406, Jan z Tarnowa, wojewoda krakowski w r. 1410, Jan Feliks, kasztelan wiślicki w r. 1465, Jan Szram, wojewoda krakowski w r. 1507, Jan Spytek, podskarbi kor. i wojewoda sieradzki w r. 1550, Jan Stanisław, podskarbi kor. i wojewoda sandomirski w r. 1561, Stanisław, kasztelan sandomirski w r. 1582, i Michał Stanisław, kasztelan wojnicki w r. 1648.

<sup>2)</sup> Jan Stanisław urodził się w r. 1663 lub 1664, gdyż intercyza ślubna rodziców pisaną była w r. 1662 i oblatowaną w grodzie sanockim (fer. 4-ta prox. post. ft. S. Simonis et Judae). Aleksander Dominik pisze sam o sobie w swym diariuszu: „al 31. d' Agosto 1668. naque nella villa Dzików, mia hereditaria, nella stanza duove la miracolosa imagine della Madonna e dichiarata e duove e adesso la capella perpetua.“ Na innem miejscu mówi: „natus sum in villa Dzików, nostra patrimoniali, A: 1668, et baptisatus in parochia Miechocinen. a R. P. Politowicz.“

*Panu Belskim, rozległą, bo z kilkudziesięciu wsi (rozrzuconych w sześciu kluczach po Małopolsce, Wołyniu i Ukrainie) złożoną fortunę, ale zarazem i znaczne długi, tudzież liczne i zawikłane sprawy w czterech województwach i w WX. Lit. — potrzebując obrony i poparcia na sejmach, po grodach i w Trybunale, — zatem prawie zniewolona, — opuszcza już w roku następnym stan wdowi i łączy się dożywotnią przyjaźnią, — jak podówczas mówiono, — z niemłodym już wtedy i także owdowiałym kasztelanem brzeskim Stefanem Konstantym Piaseczyńskim herbu Lis. Ślub odbył się w r. 1678 w Kuraszu, firlejowskiej wiosce, leżącej na głębokiem Polesiu wołyńskiem u granic Litwy. Kasztelan był jeszcze ułanowskim, nowogrodzkim i siennickim starostą, a w kilka lat potem postąpił na województwo smoleńskie. Kasztelanica Wojnicka występuje odtąd w aktach jako Kasztelanowa Brześciańska, potem jako Wojewodzina Smoleńska, — i my ją też tak nazywać będziemy. Z jej drugiego małżeństwa było dzieci kilkoro, które w dzieciństwie wymarły. Aleksander Dominik Tarnowski wspomina krótko w swym diaryuszu o tych swoich przyrodnich braciach i siostrach.*

*Wojewodzina, licząc na wpływy i poparcie ówczesnego prymasa i kardynała, X. Michała Radziejowskiego — który się z Tarnowskiej rodził<sup>1)</sup> — postanowiła kształcić młodszego i najzdolniejszego ze swych synów, Aleksandra Dominika, do stanu duchownego. Najstarszemu, Janowi Stanisławowi, wyrobiła za cessją nadanie siennickiego starostwa. Aleksander Dominik, odbywszy z nim*

<sup>1)</sup> Matką X. Prymasa była Eufrozyna Eulalia z Tarnowa, kasztelanka żarnowska, z linii podleszańskiej — zmarła po jego urodzeniu w grudniu 1645 r. — Wydaną była 1-mo voto za ks. Jerzego Wiśniowieckiego, starostę kamionackiego, 2-do voto w r. 1642 za smutnej pamięci podkanclerzego Hieronima Radziejowskiego, który potrafił ją poróżnić z jej narzeczonym Dönhofem, a straciwszy ją, poślubił 3-o voto Elżbietę Stuszczańkę, wojewodziankę trocką, wdowę po Adamie Kazanowskim, marszałku nadwornym, boryszowskim, kozienickim, nowotarskim itd. starościem. Ta cudowna jejmość, jak ją sam IMP Podkanclerzy Koronny nazywa, nie poszła mu, jak wiadomo, na rękę.



w latach 1685—1688 podróż po Niemczech i Włoszech, wstąpił w r. 1691. do seminarium Sw. Krzyża w Warszawie. Jeszcze przed otrzymaniem mniejszych święceń, został on proboszczem lewartowskim, na mocy prezenty ks. Teofili z Zastawia Lubomirskiej, koniuszyny koronnej, lecz wkrótce potem zrzekł się tej prebendy, jak sam mówi „z dobrego Affektu“ na rzecz X. Leżeńskiego. W r. 1692 był mianowanym kanonikiem gnieźnieńskim. Jednakże już w następnym roku — z nieznanych nam bliżej powodów — zrzucił sutannę, i jak sam pisze w swym diaryuszu, po raz pierwszy pokazał się matce d. 10. marca 1693 r. w kościele krasnobrodzkim w świeckiej sukni tj. w kontuszu. Stefan Konstanty Piaseczyński — którego Aleksander Dominik nazywa krótko Jegomością — umarł był jeszcze w r. 1691, wkrótce, bo w cztery lat potem weszła za nim do grobu Wojewodzina. Oboje leżą w byłym kościele OO. Dominikanów, naszej fundacyi, w Krasnobrodzie.

Aleksander Dominik otrzymał w dziale z braćmi, podpisanym na zamku dzikowskim d. 11. lutego 1697 r. klucz krasnobrodzki, pod Zamościem, składający się z miasta i 12 wsi, Hołuby i Mossor, na Polesiu wołyńskim, włość Obuchowską z kilkoma wsiami, na Ukrainie, Hermanowszczyznę, pod Białocerkwią, dobra Podgórskie, Tegoborzę, Harklowę i Sztymbark, w ziemi sanockiej, odziedziczone po ciotce, Zofii z Tarnowa Prażmowskiej, wojewodzinie plockiej, chorążynie nadwornej, wyszogrodzkiej, łomżyńskiej i krzepickiej staroście, i wreszcie dożywocie na dobrach węgierskich, z głowy babki, Anny hr. Czobor de Szent - Mihaly, na trzech braci spadłych, tudzież pełnomocnictwo do ich zarządu. Tego samego roku, d. 22. sierpnia, odbył się we Lwowie ślub jego z Marją Dzieduszycką, córką Franciszka, wojewody podolskiego, i Zofii z Jabłonowskich, siostrą Jerzego Dzieduszyckiego, koniuszego kor. znanego swego czasu statysty i oryginała, siostrzenicą Stanisława Jabłonowskiego, kasztelana kra-

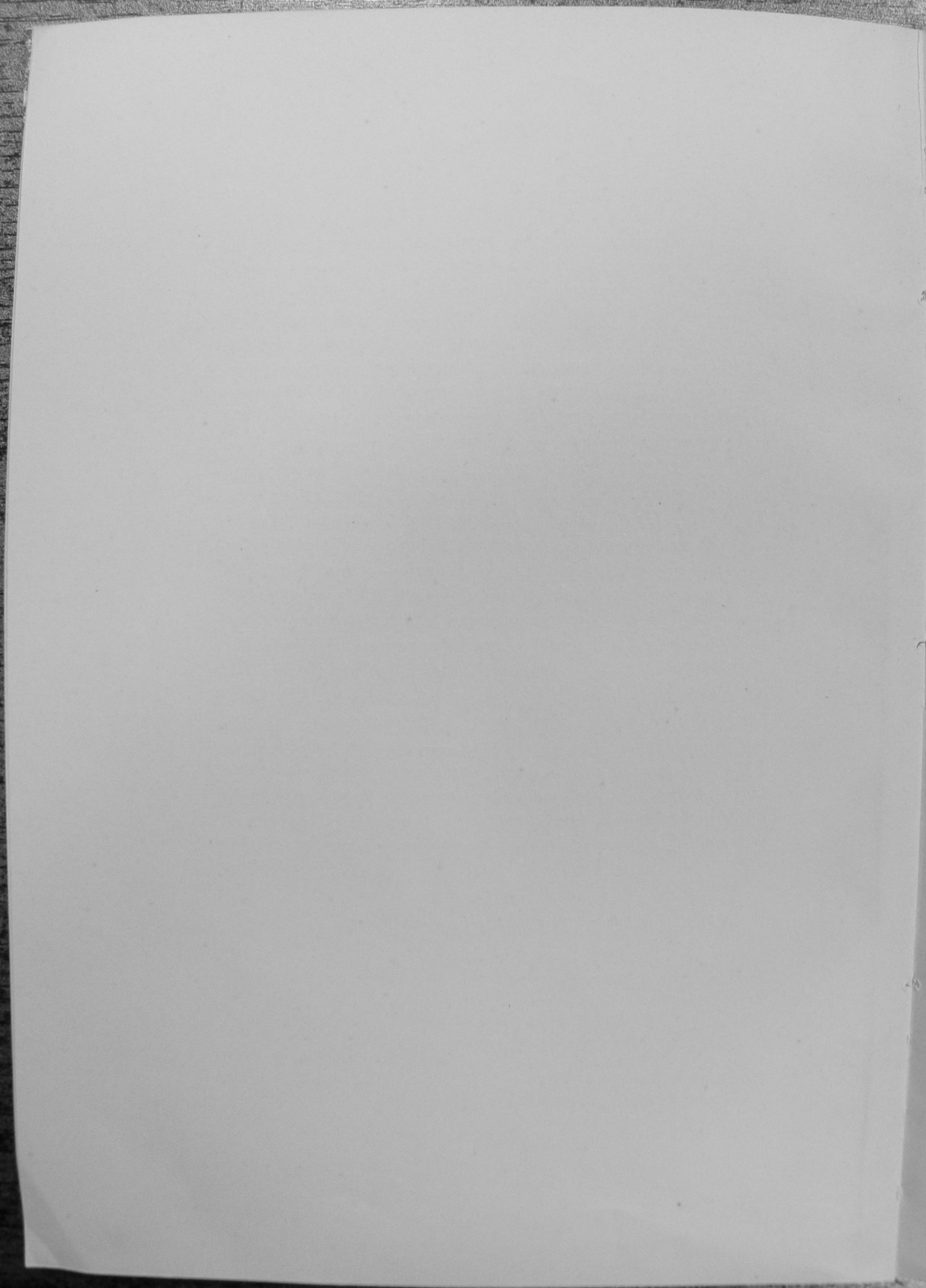
kowskiego, i hetmana w. kor. Po śmierci starszego brata, Jana Stanisława, starosty siennickiego (który zmarł bezpotomnie w Hołubach w r. 1701, przeżywszy lat kilka z Teresą Anną z Mirowa margrabianką Myszkowską, ordynatówną pińczowską, kasztelanką bełską, córką Franciszka, pierwszego, ze swej linii, ordynata na Pińczowie, a siostrą Józefa, kasztelana sandomirskiego), odziedziczył po nim klucz koziński, na Wołyniu, złożony z jedenastu wsi, i klucz zborowski pod Nowym Korczynem, składający się z piętnastu wsi. Umarł sam w sile wieku, podobnie jak i jego ojciec — bo w trzydziestym dziewiątym roku życia — przy końcu lutego 1707 w Krasnobrodzie, i tam leży obok matki i ojczyma. Już w r. 1711 spoczęła obok niego żona, zmarła w Kozinie, — w r. 1737 starszy syn jego Franciszek, — dla dziada po matce zapewne tak nazwany, — w r. 1748 młodszy Jan Kajetan, starosta mogilnicki, wreszcie w r. 1752 córka jego Elżbieta, zmarła także w Kozinie, owa Elżusia, którą tak często w swych listach wspomina. OO. Dominikanie kozińscy przeprowadzali jej zwłoki, jak niegdyś matki, z Kozina do Krasnobrodu. W krypcie kościoła krasnobrodzkiego stoi dziś jeszcze trumienka najstarszego syna Aleksandra Dominika, zmarłego w dzieciństwie w r. 1701. O nim to pisze on w liście swoim z d. 27. czerwca powyższego roku do Jerzego Piaseczyńskiego, starosty nowogrodzkiego, pasierba swej matki (lub, jeżeli kto woli, syna swego ojczyma): „syn nasz d. 25-ma May immaturo fato odbiegł nas do Nieba, ale iednak, że go WMPan nie przepominasz Affektem swoim, za tę uniżenie dziękuję WMMMPanu łaskę.....“

W Archiwum Berezieckiem (które tak nazywam, ponieważ po spaleniu się w r. 1797 zameczka kozińskiego przewiezionem było do Poczajowa, a ztamtąd do Bereziec, gdzie do ostatnich czasów pozostawało), zachowały się dwa niewielkie folianty, w smutnym stanie, bo bez początku i końca, z powyrywanemi kartkami ze środka,

dość nieczytelnem pismem zapisane, jeden in 4-to po polsku, drugi in 8-vo po włosku. Obejmują one raptularz, czyli diaryusz spraw dziennych Aleksandra Dominika, pisany własnoręcznie i rozpoczęty (wznosząc z tego, co z niego pozostało) w Krasnobrodzie w listopadzie 1688 r., a skończony, a raczej urywający się, we Lwowie na dniu jego ślubu, 22. sierpnia 1697 r. Pierwszy z tych raptularzy nosi tytuł następujący: „Diariusz Memorabilium od powrotu z cudzych Kraiów w Krasnobrodzie A: 1688. terminowany. To co tu notatur, pro authentico mieć chcę. Alexander Dominik Hrabia na (sic) Tarnowie, Graff (sic) z Czoboru mp.“

Z ważniejszych i ciekawszych epizodów tego diaryusza, podaję poniżej podróż do Włoch, — zbyt krótko, bo w kilkunastu wierszach, z późniejszych wspomnień, skreślona, podróż do Łowicza na dwór Księcia Kardynała (tak stale nazywa Aleksander Dominik prymasa Michała Radziejowskiego), — do Gniezna, w celu objęcia kanonii, — do Krakowa, dla wykupienia perel ciotki IMP. Wojewodziny Płockiej, i wreszcie niefortunna, — bo pomyslnym końcem nie uwieńczona, — „konkurencyę“ o rękę IMP. Heleny Kalinowskiej, starościanki gniewkowskiej, która dobrze maluje gorące sentymta byłego kanonika gnieźnińskiego i lewartowskiego proboszcza, połączone z dewocją, będącą cechą charakterystyczną czasów saskich.

*Pisałem w lutym 1894 r. w Naryłowie, na Wołyniu.*



Anno 1691.

3. di Giannaro. Questo anno cominciai in Krasnobród. *Aeternos dies in mente habui. L'anniversario del defunto Sgr. Nicolao Piaseczyński, figlio del Sgr. Palatino di Smoleńsk, mio caro fratello, il che viva nel Paradiso e riposi con i Santi.*

8. Si consecrorno tre anelli nella Capella dal P. Biernecki, Capellano di Madama la mia Madre, un grande di diamanti, un altro signetto d'aspisso con rubini intorno, terzo signetto di carniolo. *Kostecki parti a Dzików.*

20. Rese la lettera del Rev. Sgr. Tarło Prefetto di S. Croce a Varsavia; nel medesimo giorno cominciai apparicarsi per il viaggio a Dzików, e poi drittura a Varsavia.

23. Arrivai a Dzików.

28. La sera arrivo il Sgr. Kaiocz di Silesia con lettere dalla Sgra. Marchocka nel interesse di maritaggio del mio fratello nella Casa del Sgr. Conte Henschert (?) in Bytom.

5. di Febuario. Son fatto commaro della figliuola d'un falegname in Tarnobrzeg, che dimora adesso a Michocin, si chiama Anna Anastasia. Commara fu la Signora Stankiewiczowa.

11. Venorno dalla parte del Sgr. Conte Dönhoff, Starosta di Vislicia, per comprar i beni di Kock.

15. Sono stato honestamente allegro.

16. Parti di Dzików a Varsavia. Per disinare son stato a Włoszczów, alla notte in Ostrowiec.

17. Il disinare a Iłża, per la notte a Radom.

18. Per disinare a Iedlinsko, duove e una superba chiesa, ma va in ruina. La incontro il servitore del Sgr. Stanislao Morsztyn Castellano di Czersk, con il quale siamo arrivati felicemente a Warka per disinare.

19. Alla notte arrivai a Varsavia e allogai nella casa del Sgr. Palatino di Smoleńsk. Rese il medesimo giorno la notizia delle gioie della mia Zia, la Sgra Palatina di Płock, impegnate all'un Prelato dal Sgr. Stan. Dworzeński, Plebano di Stradom, di chi mi fara significar il suo fratello in capo d'una settimana.

21. La mattina arrivai a Radzieiowice, alloggi nell' osteria, poi venne al palazzo di Sua Eminenza Rssima. Montai col Sgr. Niszczycki Maggiordomo all' appartamento di sopra e salutai il Sgr. Cardinale, poi habbiamo mangiato il pranso insieme colla Sgra Chorążyna<sup>1)</sup> e il Signore Casimiro Prażmowski, nipote di sua Eminenza. Arrivo dopo pranso il Cavaliere Rossi di Neuburg, con l'anello di Madama la Principessa di Neuburg per il principe Giacomo.

23. Entrai felicemente nell' Seminario di S. Croce. Son stato dopo pranso alla Sgra Kanclerzyna Kor.<sup>2)</sup> col Sgr. Abate Breza.

24. Cominciai le Ricollezioni spirituali. Confessione generale.

26. Scrisse al mio fratello il Sgr. Conte Pierro Tarnowski a Każanróddek.<sup>3)</sup>

27. Cominciai la dialettica sotto il P. Liberi Missionarista.

29. Son stato alla corte — portai la lettera di Madama la mia Madre alla Regina.

30. Son stato appresso il Sgr. Vescovo di Luceoria.<sup>4)</sup>

31. Mi mando Madama la mia Madre cento fiorini e 15 taleri per Aron Giudeo di Janów.

2 di Marzo. Rese la lettera di Sua Eminenza Rssima. Janowski parti a Krasnobród colle lettere.

<sup>1)</sup> Mowa tu o żonie 2-do voto Wojciecha Prażmowskiego, czwartego brata prymasa, chorążego nadwornego, Zofii z Rajeckich, wojewodziance mińskiej, wdowie po trzech mężach: Leszczyńskim, podkomorzym brzeskim, Sakowiczu, wojewodzie smoleńskim, i Mikołaju Potockim. Z pierwszej żony Anny Radziejowskiej, podkanclerzanki kor., miał IMP. Chorąży wyżej wspomnianego syna Kazimierza. (Korona pol. III. 729.)

<sup>2)</sup> Marja Wielopolska, córka Henryka de la Grange, margrabiego d'Arquien, i Franciszki de Chastres, siostra królowej Sobieskiej, żona Jana na Żywcu Wielopolskiego, kanclerza kor. starosty krakowskiego, dolińskiego, bocheńskiego i t. d. Kanclerz ożenionym był 1-mo voto z Anielą Konicpolską, wojewodzianką bełską; 2-do voto z Krystyną Kazanowską, kasztelanką oświęcimską. Umarł w r. 1687.

<sup>3)</sup> Piotr Stanisław Tarnowski, pan na Łękach, Każanródtku i Muśnikach, syn Kazimierza Aleksandra, starościca krzepickiego i zyzmorskiego, i Teresy Konstancyi z Dąbrowicy Firleyówny, kasztelanki kamienieckiej. Ożeniony w r. 1688 z Anną Zawiszanką, starościanką brasławską (zob. mowę Krzysztofa Zawiszy, wojewody mińskiego, w Swadzie Daneykowicza p. 11.), żył z nią bezpotomnie. Był ostatnim z linii idącej po Joachimie, wojewodzie wendeńskim. Umarł po r. 1693. Wdowa po nim wyszła za Krzysztofa Benedykta Niemirowicza Szczyta, kasztelana smoleńskiego, — ztąd wynikły długoletnie procesy między Tarnowskimi a Szczytami o Każanróddek i Muśniki, ciągnące się aż do czasów stanisławowskich.

<sup>4)</sup> X. Franciszek Prażmowski, brat prymasa, biskup łucki 1691 r., opat siecechowski, umarł 1701 r.

16. Odebrałem list od Xięcia IMci Kardynała z deklaracją Kanonii Gnieźnieńskiej po X. Silnickim Suffraganie Wileńskim.

19. Wesele było w Warszawie Królewicza Jakóba z X. Neuburską.

6. Aprilis. *E stato a me il Sgr. Wierzbowski Chorąży Łęczycki con la sua moglie la mia Sorella.*<sup>1)</sup>

14. Stałem w Łowiczu.

17. Instytuował mnie XIM. Kardynał na zamku Łowickim przy asystencji IMXX. Dziekanów Łęczyckiego y Gnieźnieńskiego.

18. Xiążę Igo Mość darował mi charta Wieńca. U IMP. Chorążego Wilkomirskiego wziąłem wina beczkę za tynfów 300.

19. Pożegnawszy Xiążęcia Igo Mci Kardynała<sup>2)</sup> wyjechałem z IMX. Przerębskim Kantorem Gnieźnieńskim do Gniezna. Nocleg w Zdunach, popas w Kutnie.

20. Nocleg w Głaznowie u IMX. Bardzińskiego. Popas pod Kłodawą u IMP. Konstantego Gembickiego Kasztelana Łęczyckiego w Borysławicach. Lipiński hałasu narobił, pobiłem go u przewozu, y dałem mu w Consolacji konia z cugu cisawego.

21. Nocleg w Wierzbinie. Tam Rogowski pacholek uciekł z barwą, ukradł dwa pistolety.

<sup>1)</sup> Urszula Tarnowska, żona Stanisława Wierzbowskiego, chorążego Łęczyckiego, starosty barwałdzkiego (Obl. Crac. L. 136 p. 576), który straciwszy ją, wstąpił do stanu duchownego i umarł infułatem w Łasku w r. 1728. Była siostrą Piotra Stanisława, pana na Łękach, Każanródki i Muśnikach, ostatniego z tej linii, córką Kazimierza Aleksandra, starościca krzepickiego i zymorskiego, wnuczką Karola Teodora starosty krzepickiego, krzepickiego i zymorskiego, była zatem córką stryjecznego brata w drugim stopniu Aleksandra Dominika, a zatem jego synowicą „à la mode de Bretagne“.

<sup>2)</sup> Z Łowicza posłał kardynał Radziejowski następujący list do kapituły gnieźnieńskiej: „Illustrissimi etc. Domini, Instytuowałem ad gremium WMMPanów na Kanonię Gnieźnieńską Spiritu Sancto dictante IMX. Hrabie Tarnowski, który zabrawszy się na terażniejszą Kapitułę ad Installationem, nie chciał kontynuować drogi do Gniezna, dowiedziawszy się że trzeba Reformatię produkować, a on iey z sobą nie wziął, bo rozumiał że tylko deductio Herbów miała sufficere. Iam go przecie namówiłem, że oto comparet przed WMMPany, bo wiem że nikogo z WMMPanów nie masz, któryby miał wątpić y nie wiedzieć avitam nobilitatem et decora Domu tego, y upraszam wielce abyście WMMPanowie go na Kanonię ad gremium suum cum voce activa installować chcieli itd.“ (Ks. Korytkowski, Prałaci i Kanonicy Katedry Gnieźnieńskiej IV. 90.)

22. Nocleg w Żeleźnicy. Dwa konie zdechło, ieden od karety, a drugi źrebiec.

23. Do Gniezna przyiechaliśmy y stanęliśmy w dworku IMX. Bykowskiego. IMX. Kantor częstował.

24. Introdukowano mnie y installowano ad Canonicatum Gnesnense fundi Sieradz.<sup>1)</sup>

25. Częstowałem całą Kapitułę. Byli IMP. Kasztelan Łęczycki, P. Sokołowski, P. Rogulski etc.

26. Przywieźli beczkę wina z Krasnobrodu y rzeczy w Skrzyni zamoczone. Od Xcia Kardynała odebrałem list instancyonalny do X. Biskupa Krakowskiego ratione institutionis do probostwa Lewartowskiego. Dałem do Kapituły talarów bitych 6, wikaryuszom 6, Zakrystyanom 7, dzwonnikom y chłopcom 30 fl., Kucharzom y paszetnikom 40 fl.

27. Prezentę od X. Koniuszyny Kor.<sup>2)</sup> na probostwo Lewartowskie z Niepołomic przywiózł Wilkoszewski.

30. IMX. Leżeńskiemu e bono affectu cedowałem Lewartowskiego probostwa y Prezentę oddałem.

#### Anno 1692.

3. Martii. Królewicz Igo Mość przeieźdzał nocą przez Krasnobród do Lwowa, przysłał pazia po konie, którego odprowadzali do Szczepieszyna.

8. IMP. Starosta Nowogrodzki przyiechał.

9. P. Starosta wziął kartę od Jey Mci Dobrodzieyki na 1500 fl. na Miody od Żydów Brodzkich y kwitował IM. Dobrodzieykę. Odebrał y Obraz Ułanowski N Panny.

<sup>1)</sup> Kanonią tę nazywa X. Korytkowski „fundi Bużenin“. Aleksander Dominik zrzekł się jej dopiero w r. 1695, w tym bowiem roku obejmuje ją krewny jego po matce, — którego on wprost wujem nazywa, — X. Jan z Wysokiego Kaszowski, kanonik krakowski i łucki, officyał i archidyakon lubelski. (Prażaci i Kanonicy IV. 91.)

<sup>2)</sup> Teofila, ostatnia z domu ks. Zasławskich, poślubiła d. 10. maja 1671 r. w Ujazdowie ks. Dymitra Wiśniowieckiego, natenczas hetmana pol. kor. (Ierlicz Latop. II. 175); 2-do voto Józefa Karola na Wiśniczu, Jarosławiu i Tarnowie Lubomirskiego, koniuszego kor., późniejszego marszałka w. kor. sandomirskiego, zatorskiego, lubaczowskiego itd. starostę. Tem nadaniem lubartowskiego probostwa chciała prawdopodobnie IMP. Koniuszyna Koronna uzyskać prezentę na jedną z prebend kollegiaty tarnowskiej.



13. Pisałem do Xcia IMKardynała ratione Kanonii Warmińskiej. Odebrałem list przez Maiewskiego od IMP. Kanclerza Kor.<sup>1)</sup> ze Lwowa y przez pocztę z Lublina list od IMP. Sarbiewskiej Woiewodzianki Mazowieckiej Brygidki, która mi przysłała paciorki balsamowe, szkaplerz y Dyscyplinę.

17 Mai. IMX. Marcin Załuski Kanonik Krakowski wyjechał z Seminarium e Compania nostra.

21. Wilkoszewskiemu sprawiłem atlasowy żupan, sobie sutannę atlasową.

28. IMP. Józef Hrabia Synowiec<sup>2)</sup> moy był u mnie y podpisał in favorem mei Blankiet na Kanonię Tarnowską pierwszego wakansu y pieczęć swoją przycisnął.

2. Junii. Powrócił z Krakowa P. Zińkiewicz z Wilkoszewskim, przywieźli od IMP. Starosty Brzeźnickiego list recognitionis<sup>3)</sup> pereł zastawionych w 1600 fl. Ciotki moiey IMP. Woiewodziny Płockiey, których sznurów iest 17 y to wydać obiecuie y każe przyjechać po nie. Także przywiózł P. Zińkiewicz pierścień, sprzączki, Portugał y szpalery.

3. Pisałem do Xcia Igo Mci Kardynała y odesłałem reformację nieboszczyka IMP. Andrzeia Firleia Dziada mego y Dożywocie Iey Mci P. Dobrodzieyki, co do Gniezna należeć ma, przez P. Konarskiego.

<sup>1)</sup> X. Jerzy Dönhoff, biskup przemyski, następnie krakowski, kanclerz w. kor. 1688—1702.

<sup>2)</sup> Józef Gratus Tarnowski, pan na Podleszanach i Rafałowicach, syn Aleksandra, kasztelana zawichostskiego, — ożenionym był z Katarzyną Popielówną, miecznikówną żydaczowską. Umarł w r. 1730. Był przedostatnim z linii podleszańskiej, idącej od Stanisława, na Rzemieniu i Żochowie, kasztelana sandeckiego.

<sup>3)</sup> Do sprawy wykupu pereł Wojewodziny Płockiej zachował się list następujący Stanisława Mieleckiego, starosty brzeźnickiego, d. 30. maja 1692 r. pisany do Aleksandra Dominika: „Wielmożny Xięże Kanoniku Gnieźnieński, Mnie Wielce Mci Panie y Bracie! Z tey która przy mnie ex nexu sanguinis manet Inclinatcy y obserwaneyi Domu zacnego WMMPana, przypomniałem IMX. Suchodolskiemu, aby spytał się czy powierzone u mnie przez nieboszczkę IMP. Woiewodzinę Płocką w pewney summie pereły WMMPanu placet eliberare, gdyż ia nie iestem od tego, gdyż rzeczy te in confidentia pisząc w Żydowskim dotąd są ręku, ledwiem ich do obaczenia sługi WMMPana, na kilka godzin, dawszy inny zastaw, miał powierzone. Że to iednak bez WMMPana presencyi w Krakowie być nie może, bo takich rzeczy trudno w obce powierzać ręce, życzyłbym abys WMMPan sam zjechać zechciał, dla dostateczniejszey de securitate ze mną Conferentey. Przy oddaniu należytey moiey obserwaneyi itd.“

5. Stanęliśmy w Krakowie w Pałacu Xiążęcia Igo Mci Kardynała. *E stato apresso di me il Sgr. Prażmowski colla musica.*

6. Byłem na obiedzie u IMP. Kuchmistrza Kor.<sup>1)</sup> *Ho preso dal Gładyszewicz la bombaccia nera per robba di camera.*

7. Byłem w Processiey z IMX. Biskupem Krakowskim.<sup>2)</sup> Dałem w zastaw moich długów Gładyszewiczowi pierścień szafirowy i dwie pary dyamentowych sprzączek. Winienem iemu za różne Materye y inne rzeczy według rejestru iego z podpisem y pieczęcią 1855 tynfów — dawnego długu należy się tynfów 3256 y gr. dwadzieścia, na co mu się Obligacya dała, w szelągach zaś zł. 587. Nie sprawiło się nic u IMP. Starosty Brzeźnickiego.

8. *Ho ricevuto le perle dal Sgr. Starosta del impegno, ho pagato 2300 fiorini e quietato.*

9. Byłem na obiedzie u IMX. Biskupa Krakowskiego. Szpinę złocistą z 50 dyamentami wykupiłem od Tomaszkiwicza, za robotę fl. 130. Sprawilem sobie sukieny zielony żupan z wołoska haftowany, z złocistymi guzami y ferezyą karmazynową, kołpak axamitny soboli. P. Malinowskiemu adamaszku y atlasu na żupan, P. Iankowskiemu atlasowy czarny żupan sprawiło się, forysiowi na kontusz suknie dały się, Szymańskiemu y Lipińskiemu dałem szable tureckie podróżne.

19. Iulii. IMP. Marchocki Miecznik Sochaczewski darował mi parę krucic perłową macicą y srebrem sadzonych. Eadem. Odebrałem z Gdańska cynę y Xiąg 6. to iest Concordantium Bibliorum in fol Exortationum Domesticarum in 4-to y Piarum Meditationum Buseusza in 8-vo.

21. IMP. Podkomorzyna Sandomierska zaleciła mi Dębińskiego chłopca Skrybenta do usług.

24. W Nowem Mieście zapisałem Obligationem dziesiątka tysięcy odebranych na Skrzyszów od IMX. Lubienieckiego.

25. Kontrakt IMX Lubienieckiemu dany, podpis na 7000 m. ad praesens odebranych, a za 3000 m. do dwóch niedziel bez Prowizyi żadney. W szelągach ode-

<sup>1)</sup> Zygmunt Franciszek Gałdecki, późniejszy szwagier Alexandra Dominika.

<sup>2)</sup> X. Jan Małachowski, biskup krakowski 1679—1699.

brałem 1900 fl. w tynfach y w Orlankach 2200, reszta w Talarach bitych.

29. Theatrum Historicum, Xiążkę zakazaną Luther-ską, przy P. Malinowskim spaliłem.

5. Augusti. Byłem na noc u IeyMci P. Hrabiny Bratowej moiey w Podleszanach.<sup>1)</sup>

7. Byłem na obiedzie u P. Dulębskiego w Rędzia-  
nowicach, gdzie pieskam zdobył legawego. Na noc zbie-  
głem do Zborowa.

9. Wyjechałem ze Zborowa, nocowałem w Osieku.

10. Stałem w Dzikowie.

11. Posłałem krogulca IMP. Michałowi Bratu memu  
y 2 charty.

4. Septembris. Wilkoszewski wziął na drugi rok  
suchedni zł. 12. Francuz pierwszych suchedni zł. 20. Nie-  
miec zł. 10 Marcin zł. 6. Myszka zł. 5. Sobek zł. 5.

7. Wyjechałem do Łaszczowa do IMP. Starościny  
Grabowieckiey.

8. Powróciłem z Łaszczowa.

10. Spowiadałem się w Łabuniach. *Domine in Te  
speravi, non confundar in aeternum.*

2. Octobris. Wyjechałem z Dzikowa.

5. Zastałem w Krasnobrodzie chorą bardzo Iey Mość  
Dobrodzieykę. Ostatnia quadra naygorsza była dla Ieymości.

6. Testament zapieczętowany oddała Ieymość Do-  
brodzieyka IMX. Biernackiemu kapelanowi.

8. Królewicz Iegomość z P. Zaniewskim nocowali  
w Krasnobrodzie. Otrzymałem od Królewicza list do  
Królowey Iey Mci deprecando że P. Starosta bez woli  
Królowey y licencyi P. Bratowę poiał.<sup>2)</sup>

<sup>1)</sup> Antonina z Przerębskich Tarnowska, podczaszanka mielnicka,  
żona Jana Alexandra, kasztelana zawichostskiego, starosty żarnowieckiego.  
Straciwszy ją po kilkuletniem pożyciu przywdział Kasztelan suknię ducho-  
wną w r. 1699 i zmarł już w r. 1703.

<sup>2)</sup> Mowa tu o ślubie Jana Stanisława, starosty siennickiego, star-  
szego brata Aleksandra Dominika, z Teresą z Mirowa margrabianką Myszk-  
owską, kasztelanką bełską, ordynatówną pińczowską. Akt intercyzy ślu-  
bnej podpisał brat jej, margrabia Józef Władysław (późniejszy kasztelan  
sandomirski) jako „naturalny Opiekun“ d. 19. października 1692 r. na  
zamku pińczowskim, obowiązując się wypłacić na dzień Trzech Króli  
1695 r. z dóbr macierzystych i z dóbr ordynacyi niepodległych 50.000 zł.  
posagu, którą to sumę Jan Stanisław „obligował się reformować“ w gro-  
dzie nowokorezyńskim na kluczu zborowskim, po zrzeczeniu się refor-  
macyi, dożywocia i innych praw wlewkowych przez Wojewodzinę. (Sum.  
Arch. Berez. 234.)

15. IMP. Drohoiowski Starosta Łukowski przejeżdżając obiecał się na Przyjaciela na likwidacją pretensyi Iey Mci P. Dobrodzieyki z P. Starostą Nowogrodzkim, po Seymikach we dwie niedziele.

17. Wesele było P. Dziusy z P. Chamcówną.

23. Brat moy P. Starosta Siennicki z Iey Mcią swoją y z IMP. Chorażyną przyiechali do Krasnobrodu.

27. Wilkoszewskiemu u P. Michała Dziusy kupiło się konia wilczatego za 130 zł.

29. P. Starosta z Ieymością swoją poiechali nawiedzić ciało stryiecznego swego P. Starosty Tyszowieckiego.<sup>1)</sup>

30. Octobris. Iey Mość P. Dobrodzieyka puściła mi węgierskie Maiętności pod Wiedniem, S. Jur, Bixat, Sekuły, S. Janos, Bogdanocz, Manigha y Nową Wieś, to iest w kaźdey po części do nas należącej po nieboszczce Ciotce naszej P. Woiewodzinie Płockiej.

3. Novembris. Zastawiła Ieymość Dobrodzika u IMX. Leżeńskiego<sup>2)</sup> w Lublinie sznurów pereł Uryańskich 4. w 2000 fl.

5. Był u mnie IMX. Iedlewski na obiedzie, odesłać mu się ma Arca Noego, a on mi obiecał Xiążek kilka.

8. Przywieziono z Dzikowa Skrzynię z sukniami, szkatułę, puzdra y futro pod Regestrem.

17. Darowałem IMP. Miecznikowi Płockiemu płat axamitny złotem haftowany na kulbakę seu poduszkę.

15. Decembris. Wyprawiłem Biegańskiego z listami do P. Sarbiewskiej Woiewodzianki Mazowieckiej Zakonnicy S. Brygidy do Lublina z kartą na fl. 230 bez Prowizyi na kwartał na wykupno zegarka po nieboszczyku P. Woiewodzie Płockim od mieszczanina Lubelskiego.

28. X. Przeor Leżeński nocował u mnie w Wólce. Wygrałem w karty fl. 25. Dałem Srokowskiemu kolendy zł. 3.

Anno 1693.

26. Iannuarii. Wyiechałem z Warszawy z IMP. Omaryńskim Oekonomem dóbr IMP. Kanclerzyny Kor. z sumą 10 m. na Kock.

<sup>1)</sup> Jan Aleksander z Mirowa Myszkowski, starosta tyszowiecki, wschowski i ojcowski.

<sup>2)</sup> X. Leżeński, przeor OO. Dominikanów lubelskich.

27. Z Kozienic posłałem do IMX. Szczuki do Sw. Krzyża księgi Meditationes Buseusza y Etikę Barbego przez pocztarza Kozienickiego.

28. Popas w Markuszowie. Nocleg w Lublinie. Kupiłem w Lublinie błam rysich grzbietów za 132 zł. y błam ionatów za 49 zł.

30. Nocleg w Krzczonowie, gdzie karete zostawił.

31. Popas w Szczebrzeszynie, nocleg w Krasnobrodzie. Wilkoszewski pozostał w Szczebrzeszynie, posłało mu się na cyrulika.

3. *Februarii. Confessione. Non nobis, Domine, non nobis sed nomini tuo da gloriam.*

5. *Scrisse colla mano propria il mio testamento, del quale essecutori voglio esser: primo, la mia Sgra Madre, secundo il Sgr. Principe Cardinale, tertio il Sgr. Abbate Szczuka, quarto il Sgr. Abbate Przerębski, Can. di Gnesna.*

19. Miałem respons od P. Starosty Korytnickiego,<sup>1)</sup> wymawiający się od pożyczania pieniędzy, o którym go prosił.

21. Darowałem X. Brożkowi Kanonikowi Kieleckiemu Enchiridion Piarum Meditationum Buseusza.

22. Miałem u siebie na obiedzie P. Starostę Korytnickiego.

23. Był u mnie P. Stanisław Brat moy ze Zborowa.

25. Wyiechałem z Iey Mcią Dobrodzieyką do Grabowca na zeznanie donacyi IMP. Kanclerzynie Kor. majątności Kocka za 167.000 zł.

10. Martii. Pierwszy raz pokazałem się Iey Mci Dobrodzieyce w świeckiej sukni w kościele.

2 Aprilis. Zachorowałem w Wólce.

3. P. Starosta Siennicki z Iey Mcią swoją byli u mnie.

5. P. Starosta wyiechał z Krasnobrodu.

8. Iey Mość P. Dobrodzieyka kazała Srokowskiego pod wartę wziąć. *Fu a noi a Krasnobród nel mio interesse la Sgra Tresoriera, ma poco effetto.*

26. List od P. Koźmińskiego, w którym oznaymia o chorobie Helisi.

<sup>1)</sup> Józef z Mirowa margrabia Myszkowski, ordynat pińczowski, kasztelan sandomirski, 1698 – 1727.

2. Mai. Pisałem do IMX. Sentivaniego do Węgier.

4. P. Starosta darował mi parę pistoletów, poduszkę haftowaną y tabakierkę za obraz NMPanny Dzikowskiej na blasze.

11. Wyprawilem do Węgier Kopiaira i Martona z listami, dała się Karta na konsens Hacayowi do wykupna gruntu u Andrissa Kelepy za 150 Talarów reńskich zastawionego od IMP. Woiewodziny Płockiej Ciotki moiej. It. Memoriały ad nihilandum Contractuum przez P. Otwinowskiego bez naszego Consensu poczynionych.

15. Bazyliański namiestnik Poczaiewski przyjechał z wiadomością zrabowanego Monastyru od X. Władyki Łuckiego y od P. Andrzeja Ledóchowskiego Sędziego Ziemińskiego Krzemienieckiego, prosząc o Protekcją Icy Mci P. Dobrodziejki iako Collatorki.<sup>1)</sup>

17. Antoni Gromadzki, pasierb P. Bielskiego, y Wąsowski, ukradł konia, łyżek srebrnych 3 y kontuszów sukiennych 2, iadąc do Suchowoli uciekli, niewiedząc gdzie. P. Maiewski w pogoń za złodziejami pojechał z listem do IMP. Marchockiego ode mnie.

25. Na noc do Krakowa zjechałem y stanąłem w kamienicy podle Gładyszewicza, gdzie IMPani Woiewodzina Płocka Ciotka nasza umarła. IMP. Adam Sierakowski był u mnie, który mnie deklarował quitować z Provisiey od 500 zł. których mi pożyczył.

27. Darowałem IMX. Załuskiemu Biskupowi Płockiemu parę spinek dyamentowych. IMX. Opat zalecił mi Ostrowskiego, którego na trzeci dzień odprawił.

9 Junii. Byłem w Mietlu u P. Marchockiego.

10. Pisałem do P. Starosty Korytnickiego rationale contractuum na zastaw Chrzanowa.

<sup>1)</sup> O. Atanazy Szumlański, episkop łucki ritus graeci disuniti, najechał był d. 2. listopada 1693 na monastyr poczajowski, przy pomocy O. Teodora, ihumena monastyru czetwertyńskiego, O. Hiacynta, ihumena chełpińskiego i szlachty okolicznej: panów Ledóchowskich, Andrzeja, sędziego ziemińskiego krzemienieckiego, Jerzego i Samuela, tudzież Hiacynta Sokolnickiego i Jana Bogdanowicza, i ograbiwszy klasztor z aparatów i sreber kościelnych, koni, bydła, zboża itd. mnichów zbitych i poranionych (securibus sanguinose vulneratos et bacillis grandibus percussis) uprowadził do wsi swojej Rożyszcza. Był to poprostu napad rozbójniczy w stylu Piotra Mohiły. Na bezprawie to skarży się Woiewodzina, jako kollatorka, przez sługę swego Bogusława Jastrzębskiego w grodzie grabowieckim. (Inscr. Castri Grabowec. in crast. fti St. Cather. Virg. et Mart. A. 1693.)

12. Dałem Wilkoszewskiemu kontusz adamaszkowy karmazynowy, żupan atłasowy, Dworzyckiemu żupan kitaykowy.

13. Posłałem w liście moim IMP. Staroście Brzeźnickiemu kartę IMP Dąbskiego Chorążego Zatorskiego, męża samey P. Starościny primi voti, a ta Karta była ratione perel Ciotki moiey P. Wojewodziny Płockiey sznurów 17 zastawionych u P. Dąbskiego. Eadem. Dało się w Zamościu z łyżki srebrney blachę zrobić do pasa.

17. Byłem na obiedzie u P. Podczaszego Warszawskiego. Deklaracyę o rękę córki od P. Anny Brzezińskiej dla Wilkoszewskiego otrzymałem.

18. Zapowiedź pierwsza Wilkoszewskiego, sługi mego kochanego, z P. Magdaleną Brzezińską.

2. Iulii. Wyjechałem z Krakowa do Brzyska na noc. Po ostatek różnych rzeczy P. Iankowski został w Krakowie.

3. Popas w Opatowcu Nocleg w Woyczy. P. Czechowski do P. Lubienieckiego po 3 tysiące wyjechał y Membran z sobą wziął. Wyjechałem na noc z Woyczy do IMP. Podkomorzyny Sandomierskiej do Klepia, skąd wyprawiłem P. Zińkiewicza do Krakowa po Manelkę złotą szmelcowaną u Tomaszewicza złotnika y dałem czerw. zł. 9 na guziki, zadatku na robotę fl. 150.

5. Na nocleg w Dzikowie stanąłem. NB. w Klepiu widziałem Bernardyna Mikulicza Węgra, w Bochni w klasztorze mieszka.

6. Spowiedź w Dzikowie. Membran na sumę pewną od Iey Mci Dobrodzieyki mnie dany odesłałem do Krasnobrodu.

8. P. Starosta Siennicki z Iey Mcią swoją ze Zborowa przyjechali do Wielewsi, na noc byłem u nich.

10. Wesele było Wilkoszewskiego. Na Cukry, świece y marcepan dałem fl. 200. Upominku dałem kubek srebrny w którym 24 Talarów bitych. *Ho preso per servizio tre musicanti, Postępski e Mieczkowski, chi suona in violino, e Paszkowski, chi suona in violone, a 20 fiorini per quartale, colla livrea del panno fino.*

14. IMP. Starościna Gniewkowska z moją kochaną Helisją przyjechały do Pacanowa.

17. Byłem u IeyMci w Pacanowie na obiedzie, wielkie doznając łaski testimonia. Quo dolore wyiechałem cordi relinquo.

18. Stanałem w Dzikowie. Wilkoszewskiego wyprawiłem z listem cyfrowanym do Helisi.

2. Augusti. P. Ormiński Doktor krakowski był u mnie. Odprawiłem starszego Sługę P. Mikołaja Mieltskiego, oddawszy totaliter Zasługi y co na potrzebę moję w Uieździe swoich pieniędzy wydał.

3. Augusti. Konie zostawiło się w Dzikowie, sam wierzchem wyiechałem z Malinowskim do Krasnobrodu.

4. Nocleg w Ianowie u Leybusia Dawidowicza Żyda.

5. P. Iankowski przysłał przez Wiśniowskiego od Helisi obrączkę złotą, która była w kościele w Ianowie pod kielichem. Posłałem obrączkę do Uiazdu przez Wilkoszewskiego. Wiśniowskiego przyjąłem na iurgielt fl. 130.

8. Votum continentiae uczyniłem u obrazu NMPanny Krasnobrodzkiej usque ad consecutionem Status matrimonii z IMP. Starością Gniewkowską.

22. Spowiedź w Dzikowie. Po spowiedzi poiechałem do Podleszan do P. Kasztelanica Brata mego.

23. Górski pacholek uciekł. Stefenowi do Krasnobrodu posłało się testimonium służby y Orlanek 15 na drogę y rekomendacją do Nowicyatu do OO. Reformatorów w Lublinie. Powrócił P. Rzeszowski z Woyczy, przysłał przez niego Zienkiewicz aksamitny kontusz ponsowy, żupan biały w złote kwiaty,<sup>1)</sup> kontusz adamaszkowy cytrynowy y żupan atlasowy karmazynowy od krawca Skulskiego z Krakowa.

24. Szkło, szaty, kredens y Xięgi inwentowały się y insze w skrzyni czerwoney drobiazgi. Eadem. Z P. Tomaszewską trzymałem do chrztu syna ogrodnika Dzikowskiego.

<sup>1)</sup> W tym białym kontuszu w złote kwiaty kazał się portretować Aleksander Dominik. Portret ten, z Krasnobrodu przywieziony, jest obecnie własnością hr. Gustawa Tarnowskiego, w Warszawie. Ze malowanym był przed r. 1697, tj. przed ożenieniem się jego z Ieymością P. Woiewodzianką Podolską, dowodzi tarcza z 5 herbami: własnym Leliwą, Leliwą Czoborów, Warnią Gnoińskich, Lewartem Firleyów i Ciołkiem Drzewickich. Na pieczęciach późniejszych Aleksandra Dominika miejsce Ciołka zajmuje Sas, herb Dzieduszyckich.



25. Z zalecenia P. Krupskiego Komornika Ziemskiego Braclawskiego przyjałem P. Rozwadowskiego na iurgiel 160 zł. z barwą.

26. Wyjechałem z Dzikowa. Lipiński ukradłszy w drodze pistolet dwururny y błam lisi odstał.

29. Stanęliśmy w Krasnobrodzie.

4. Septembris. Wyprawiłem Wilkoszewskiego z kolką do Lublina czterma końmi po X. Suchodolskiego. Na drogę dało mu się 15 fl.

6. Przez X. Suchodolskiego expediowała IMP Dobrodziejka listy do IMP. Starościny Gniewkowskiej.

9. X. Suchodolski wyjechał do Ujazdu.

12. List od X. Suffragana Krakowskiego o śmierci X. Wolskiego. Od X. Suchodolskiego przez posłańca list pocieszny.

14. X. Suchodolski powrócił. Przywiózł mi na niezabudę od P. Starościanki serce szmelcowane złociste, wstęgę rubinową y poduszkę haftowaną. Zegarek zostawił Zawacki w Lublinie do naprawy, od którego Talar bity.

15. Z P. Michałem u Iey Mci Dobrodziejki Complaniatą zrobiliśmy do ustąpienia Dzikowa ad evitandam invidiam.

16. Cyrulik z Zamościa był u mnie. P. Michał odjechał moimi końmi do Lwowa. Dało się kontusz podszyć karmazynowy rysimi grzbietami. Pólmisek srebrny, po Ciotce naszej, P. Woiewodzinie Płockiej, dała mi Iey Mość Dobrodziejka. NB. Srebro bez pozłoty. Cyfrę dało się zrobić w Zamościu Reklewskiemu złotnikowi, w niem grzywien 4, dico cztery, próby 11.

18. X. Krystyn Kapucyn przyszedł z Zamościa. P. Łaszcz pisze proząc mnie na pogrzeb, zapraszając gości na żałobny chleb.

20. Georg Knoff Kupiec Gdański Faktor P. Wilhelma Brauna przyjechał do Krasnobrodu, na Potasze dał 2000 fl. Obiecał pisać do Pana swego ratione pożyczania sumy 30.000 fl.

24. Przyjechaliśmy do Ujazdu do P. Starościny Gniewkowskiej z P. Kasztelanicem. Zastaliśmy IMP. Kasztelana Czerskiego<sup>1)</sup> z Ieymością y P. Kasztelanką.

<sup>1)</sup> Stanisław Morsztyn, kasztelan czerski w r. 1676, wojewoda mazowiecki 1696 r., sandomirski 1704–1717.

Po obiedzie przy powinszowaniu Patronki IMP. Starościny z muzyką y trębaczami dobrą myśl zaczęliśmy, czem zaalterowany P. Kasztelan, iako Promotor konkurencyi P. Starosty Kowalskiego, wyiechał.

25. P. Kasztelanic ieździł do P. Podkomorzego Sandomirskiego, prosząc go odemnie na Przyjaciela do Tractatów z IMP. Starościna o dożywotnią przyiaźń IMPanny Starościanki.

26. P. Podkomorzy przyiechał po obiedzie y tę Declaratią otrzymał, że się pierwey znieśie prywatnie IMP. Starościna z Ieymość Dobrodzieyką. Helisia dała mi wstęgę niebieską na niezabudeż.

17. Novembris. IMP. Dobrodzieyka kontraktuiąc o zastaw Ośmiechowic z IMX. Officyałem wzięła dla mnie cug koni karych z szorami.

21. P. Rzeszowskiego Kozińskiego podstarościego z rozkazania Iey Mci Dobrodzieyki ordynowałem do Hołub na podstarostwo.

5. Decembris. Byłem w Lublinie na obiedzie u X. Officyała.

6. IMX. Officyałowi Lubelskiemu Wuiowi memu modo simplicis debiti z dobrego affektu zapisałem 5000 fl. w Grodzie Lubelskim.

17. Wyprawiłem Tomaszewskiego do Lublina do X. Officyała ze szpiną dyamentową na zastaw do Wolniewicza na drogę dla IMX. Officyała do Uiazdu.

#### Anno 1694.

12. Iulii. IMP. Strzemęski Starosta Hadziacki był w Krasnobrodzie, który ma za sobą IMP. Zophię Firleyównę<sup>1)</sup> Kasztelanę Sanocką.

<sup>1)</sup> Zofia Firleyówna, kasztelanica sanocka, 1-mo voto Strzemęska, starościna hadziacka, 2-do voto Świrska, starościna salnicka, 3-o voto Radecka, chorążyna bełska. Była prawnuczka Piotra, wojewody lubelskiego, referendarza koronnego, parczowskiego starosty, trzeciego syna Jana, wojewody krakowskiego, marszałka w. kor. Z nazwisk, starostw i urzędów jej trzech mężów wznieść można łatwo, jak nisko przy końcu XVII. w. upadł wielki dom Firleyów, który na początku tego wieku posiadał współcześnie, w obrębie jednej rodziny, w rękach pięciu braci, infułę prymasowską, pieczęć mniejszą koronną, podskarbiostwo koronne, województwo krakowskie i lubelskie, kasztelanie wojnicką i radomską, i pięć starostw, z których trzy grodowych, dom, który w XVI. i XVII. w. pięć razy łączył się z Tarnowskimi, nie mówiąc już o jego świetnych kolligacyach z Ligęzami, Tęczyńskimi, Oleśnickimi, Mniszechami, Daniłowiczami, Czuryłami, Potockimi, Lanckorońskimi, Dorohostajskimi, Sapiehami, Wiśniowieckimi i Zbarskimi, tj. z największymi domami w Koronie, na Rusi i w WXLit.

17 Paszkowskiego odebrał IMP. Leszczyński Starosta Winnicki, dało się mu fl. 15. Stłukł szklanę krysztalową za zł. 5.

24. IMX. Officyał przyjechał. Tomaszewski przywiózł ze Lwowa list od P. Rakowskiego y od IMci P. Podskarbinsy Nadworney.

26. Wziąłem Xięę in 4to pożyczanym sposobem od IMPana Hrabie Tarnowskiego, titulus Sermones praedicabiles, którą powinienem ad primam requisitionem oddać Igo Mci. X. Jan z Wysokiego Kaszowski O(fficyał) L(ubelski) K(anonik) K(rakowski) mp.

27. Z P. Starostą Bratem moim mieniałem się na pasy, dałem biały i taśmę srebrem robioną za turecki karmazynowy złocisty.

7. Augusti. IMP. Woiewoda Wołyński<sup>1)</sup> przejeżdżał przez Krasnobród. Matyasz powrócił.

9. Iey Mość Pani Dobrodzieyka puściła mi klucz Hołubski pod Łuckiem w Possessyą, bez Mossora.

16. Darowałem w Bassarunku żupan atlasowy różowy Rozwadowskiemu, za to com go pobił.

2. Decembris Dałem robić żupan materyalny żółty w pasy floryzowane.

4. Wyjeżdżając do Hołub z Krasnobrodu dała mi Iey Mość Dobrodzika 200 Talarów bitych. Wyjechałem z IMX Officyałem, nocleg w Tyszowcach, drugi w Kryłowie, trzeci we Włodzimierzu, czwarty w Swiniarzynie, na piąty dzień stanęliśmy w Hołubach.

8. Wyjechałem do IMP. Hrabi Krasickiego<sup>2)</sup> do Hłuszy z Lipińskim, i widziałem IMP. Hrabiankę.

21. Do Mielnicy powróciłem do IMX. Officyała. NB. X. Officyał dał mi 5 Talarów bitych.

<sup>1)</sup> Jan Jabłonowski, wojewoda wołyński 1693 - 1697.

<sup>2)</sup> Karol Aleksander na księstwie Koszyrskim, Dubiecku, Hłuszy, Rokietnicy, Czelatyczach itd, hrabia Krasicki, 1693 kasztelan czerniechowski, 1709 kasztelan przemyski, um. 1717 r. Z powyższej wzmianki należałoby wznosić, że Aleksander Dominik zamierzał się starać o rękę jednej z jego córek. Z nich jedna, Anna, wyszła 1-mo voto za Antoniego Cetnera, starostę korytnickiego, 2-do voto za Ignacego hrabię na Bazalii i Krasilowie Sapiehę, z linii kodeńskiej, wojewodę mściławskiego, podskarbiego nadwornego WXLit.; druga, Izabella, za Józefa Karwickiego.

22. Wyprawiłem P. Malinowskiego do Kozina do P. Podkomorzego Krzemienieckiego z Assignacją od IMci P. Dobrodzieyki na zł 1500. Na drogę dało mu się fl. 30.

23. X. Skwarkiewiczowi do Wiślicy odesłać dwie Xiążki: Praxim Episcopalem y Lipskiego Centuryą.

24. Żupan biały atlasowy sprawiłem sobie. Iankowskiemu sprawiło się kontusz axamitny y żupan sukienny popielaty.

Anno 1695.

1. *E stato in pranso a me il Sgr. Hryskiewicz, il Sgr. Pieschaszewski, Sgr. Francisco Kaszowski.*

2. *Son stato al Sgr. Hulewicz in Droźnia (sic), mi raccomando il suo figliastro Sgr. Ostrowski.*

5. *Il Sgr. Abb. Officiale di Lublino e stato a me con Sgr. Radwański e con la dichiarazione dubia dal Sgr. Conte Krasicki per passagio a Lublino.*

6. *Sono stati a me per pranso il Sgr. Alberto Ołcki Venatore di Łuków, la Sgra Wolska con la sua figlia, Sgr. Bałabanowie, il Sgr. Hryskiewicz etc.*

Z pamięci, już nie dzień po dniu, jak powyższe notatki, zapisał Aleksander Dominik, prawdopodobnie po r. 1697, tj. po ożenieniu się z Marją Dzeduszycką, wojewodzianką podolską, następujące memoranda do swego raptularza:

Anno 1685. d 22. Novembris. Wyjechałem do Rzymu. Przejeżdżałem przez Wrocław i Pragę, gdzie przy mnie się Monstrum ze dwiema głowami urodziło, z człeczą y z kocią, tamże widziałem białogłową proceritatis 6. cubitorum. Wyjechawszy z Pragi przejeżdżałem przez Monachium, Ratisbonę y sławniejsze po drodze miasta do Wenecyi, gdzie po Karnewale A. 1686 trafiwszy, potem z Wenecyi w sam dzień Annuntiationis B. Virg. Mar. stanąłem w Rzymie ze starszym Rodzonym moim y IMX. Kaszowskim Officyałem Lubelskim, sedente Innocentio XI P. M.

Anno 1686. Mense Iunio in compania z IMP. Sieniawskim y za promocyą IMX. Dynhoffa, natenczas inwiata Polskiego, byliśmy ad osculum pedum Beatissimi Patris. D. 22. Septembris kreował Papież kardynałów, między którymi dwóch naszych Nationalistów, IMX. Radzieiowskiego i IMX. Dynhoffa.

Anno 1687. Przed samym Karnewalem IMP. Mikołaj Cetner Starościc Lwowski horrendi casu zszedł z tego świata. Eod. A. d. 2da Septembris abiuravit publice ante Collegium Cardinalium sektę swoją Quietistarum Michał Molinos, w kościele alla Minerwa. In Octobri z Rzymu do Padwy wyiechaliśmy.

Anno 1688. Mense Februario wyiechał Brat moy P. Stanisław do Polski z IMX. Siecińskim, mnie zostawiwszy. Eod. A. Mense Iulio wyiechałem z Padwy z IMP. Zygmuntem Wierzbowskim Woiewodzicem Sieradzkim do Wiednia. Iechaliśmy na Styryą i na Karyntyą. Z Wiednia przyiąwszy P. Filipa Boureta Flandra do usług moich zaiechałem do swoich wsi na granicę węgierską do S. Iura ultimis Augusti. Z Węgier wyiechawszy stanąłem w Krakowie fortunante Deo w Wilię Sw. Szymona i Iudy i powitałem w Krasnobrodzie Ieymość P. Dobrodzieykę. Eod. A. w Polsce woyen wielkich praesagia panowała szarańcza. D. 25. Martii w Warszawie wesele odbyło się Królewicza IM. Iakóba z Xiężniczka Neyburską Hedwigą Emilią.

Anno 1689. IMP. Warszycyki Starosta Oycowski cum assistentia IMP. Miecznika Kor. zeznawał nam donacyą z dóbr spadłych na nas po Ciotce naszej P. Woiewodzinie Płockiey, w Krakowskim Grodzie. Eodem A. w Kryłowie wzięłem od IMX Kardynała primam tonsuram.

Anno 1690. Zastawiła Ieymość Dobrodzika Piasek mały pod Zborowem P. Sierakowskiemu w 20 m. Eodem A. zastawiła Ieymość Tegoborza P. Zaleskiemu w 70 m. to iest zapłacił deffalki z Arendy P. Olszanickiemu i nam dał 20 m. a za 21 m. miał wykupić Harkłowę od P. Michałowskiego.

Anno 1691. Nieboszczyk śp. IMP. Woiewoda Smoleński Stefan Constanty Piaseczyński, Oyczym moy, decessit na zamku w Krasnobrodzie w samą Oktawę Sti Corp. Domini derelicta vidua Matre mea, et ex 1-mo vito filio Georgio et filia Anna,<sup>1)</sup> moniali in Conventu Lubli-

<sup>1)</sup> Anna Piaseczyńska, zakonnica w klasztorze PP. Bernardynek w Lublinie, przeżywszy brata swego Jerzego, starostę nowogrodzkiego — który z dwóch małżeństw, z Franciszką Daniłowiczówną i z Joanną Potocką, nie zostawiwszy potomstwa, zstąpił do grobu jako ostatni potomek swego rodu po mieczu — odziedziczyła po nim rozległą fortunę Piaseczyńskich w Koronie i na Litwie. W r. 1723 nabył te dobra od niej ks. Janusz Wiśniowiecki, kasztelan krakowski. Z ręką jego córki Franciszki Urszuli przeszły one w dom ks. Michała Kazimierza Radziwiłła, natenczas wojewody trockiego, późniejszego hetmana WXLit. i wojewody wileńskiego.

nensi. Cuius filius Georgius Capitaneus Novogradensis ultimus heres domus Piaseczyńskae.

Anno 1693. d. 29. Februarii słuźe memu P. Stanisławowi Wilkoszewskiemu do kontraktu ślubnego w Krakowskim Grodzie zapisałem na dobrach moich wsi Harklowie, w Woiewództwie Krakowskim leżącey, zł. 2000, ale mi dał membran pro charta restrictiva, na co iest manifestacya w Nowym Mieście we dwa lata czyli w rok potem.

Anno 1693. U IMP. Iana Strzemęskiego Starosty Haziackiego za różne Mobilia <sup>1)</sup>, to iest dwa rumaki, iednego

<sup>1)</sup> Dokładny registr tych „Mobiliów“ umieścił IMP. Starosta Haziacki w liście swym pisanym z Kuźan d. 20. lipca 1693 r. do Aleksandra Dominika. „Chcąc woli WMMMPana zadosyć uczynić, skoro żona moja tu stanęła, umyślnego słuźę do WMMMPana ordynowałem, byś negotium raczył perficere, y daię in vim contractus do Trzech Króli koni dwa, iednego tureckiego, drugiego czerkieskiego, kulbakę koźubałtską, we srybro oprawioną, ciągnionym złotym y srybrem haftowaną y z płatem, tebinki laserowane krymskie, dywdyk z frenzlą złocisty aksamitem podszyty, rząd Mysyrski z uzdziennicą y cuglami iedwabnemi, sobole pod obszerny kontusz cały, pupki także pod kontusz sobolami obłożone dokoła, słamy rysie perskie pod kontusz, kulbakę czerkieską, łęk powlekany srybrem, łańcuszki złociste, rząd złocisty z podogoniem sutym, sahaydak na nowym kroiu złocisty, szmelcem dubrychowany, szablę mysyrską we złoto oprawną, szablę drugą także we złoto oprawną, rzniętą ze szmelcem czarnym, materac biały z wałem, z poduszką, z płotkiem, ze srebrną nicią i z potrzebami, sobol rosły, czarny do czapki, we Lwowie iako mam w schowaniu tak tam y oddawanie rzeczy y koni, tylko proszę si fieri potest w Trakcie ku Lublinowi, bo multae sunt rationes moich potrzeb, przytem pilno WMMMPana łasce“ itd. Wkrótce potem iednak zasły pewne nieporozumienia, gdyż d. 7. lutego 1695 pisze IMP. Starosta ze Lwowa: „co zaś do Instantiey WMMMPana ze strony pewnego Kontraktu z WMMMPanem postanowionego w Lublinie, P. Bóg widzi że non meo vitio stanęła w WMMMPana upodobania odmiana, więc ia moiey postanowioney Imprezy non mutabo, quia semel factum displicere nie może.“ Sprawa ta ciągnie się do 19. lipca 1698 r., pod którą to datą zanosi plenipotent Aleksandra Dominika, IMP. Jan Kenaszowicz, protestacją przeciw Starości w grodzie włodzińskim. Po śmierci tego ostatniego i Aleksandra Dominika, processuje się wdowa Zofia z Firleyów Strzemęska 2-do voto Świrska, z Jerzym Dziedoszyckim, koniuszym kor. jako opiekunem małoletnich dzieci Aleksandra Dominika, w latach 1707—1719, potem syn jej Józef Strzemęski z Janem Kajetanem Tarnowskim, starostą mogilnickim, w końcu ceduje w r. 1747 skrypt swój Szczęsnemu Potockiemu, wojewodzie krak. hetmanowi pol. kor., który pisze w tej sprawie co następuje do Jana Kajetana: „Ponieważ IMP. Strzemęski prawa swego, które miał do WMMMPana na 19 m. mnie w Aktach Kapturowych Halickich uczynił Cessyą y na ręce moie oryginał skryptu roborowanego odesłał, WMMMPana w tym convenio abyś Iuri uczynić dosyć raczył, y lubo w tymże skrypcie WMMMPan wolnego w Dobra pozwoliłeś wiazdu Iurisdatori meo, ia zaś więcej sobie przyiaźń Domu WMMMPana chcąc konserwować, nie biorę się do Inequitacyi w Dobra, bo nie wątpię, żebyś miał WMMMPan być w tym Interesse moim sprawiedliwości przeciwny y iawnemu Zapisowi. Co gdy po łasce

tureckiego, drugiego czerkieskiego, z siedzeniami trzema, z dywdykiem, futra sobole, pupki, saydak, pościel białą lasorowaną, czapkę białą sobolową, dwie szable złociste etc. a to wszystko dobrze zażywane iest moja asekuracya na 17 m. cum provisione, iedna iest roborowana, a druga ręczna annihilata, y nie wszystkie te rzeczy widząc, dałem tę moją obligacyę in bona fide, wierząc simplici assertioni, na co uczyniłem manifestacyę w różnych grodach, y w Grabowcu, y w Krasnymstawie i we Włodzimierzu, bom wielce deceptus został.

Anno 1696. d. Visit. B. Virg. Mariae. Confessio generalis in Iubileo particulari Innocentii XII. P. M. w Krasnobrodzie odprawiona. Eod. A. d. 29. Novembris będąc we Włodzimierzu na Seymiku Generalnym obrany zostałem inter 24. caeteros posłem na Elekcyą futuri Regnantis.

Anno 1696. d. circiter 11. Mai. W Lublinie w Grodzie roborowałem P. Ianowi Krupskiemu Komornikowi Braclawskiemu membran na dożywocie wsi Bundyża pod Krasnobrodem, rad nie rad bom musiał na ustawiczne uprzykszenie, bo mi groził porzucić sprawy y nie pooddawać Munimentów, na co uczynić chcę y uczynię protestacyą, bo to było przed Działem, ex invito et necessitatio contractu y to cale annihilari debet, bom to invitus ex metu nie przegrania spraw uczynił iako Iuriście. Eod. A. et die w Lublinie roborowałem Consens wykupna Po czaiowa IMP. Andrzeiowi Ledóchowskiemu za additament 6.000 m. niespełna bez kilkadziesiąt złotych, ieszcze nie wszystkich ważnych, in specie których było in numero duplonów 40, dico czterdzieści, a ostatek pojedynkowych, wszystkich ogółem 426 a nieważnych połowa prawie.

Eodem Anno d. 6. Julii w Krasnymstawie donacyą zapisałem Ośmiechowic IMX. Ianowi Kaszowskiemu Gnieźnieńskiemu, Krakowskiemu, Łuckiemu kanonikowi, Officyałowi Lubelskiemu<sup>1)</sup> cum assecuratione liberae reemptionis y za obietnicę cugu koni wilczatych. Zapisałem temuż X Kaszowskiemu Wuiowi memu modo simplicis debiti circa A. 1693 w Lublinie 5.000 zł. którychem nie winien był, a to tylko żeby mnie był w Concurrencyi o przyiaźń IMP. Kalinowskiey promował, na co mi był obiecał IMX.

y przyiaźni WMMPana pozyszczyć nie wchodząc w trudność prawną, wzajemnym Affektem y nieodmienną przyiaźnią rekompensować obowiązany będę" itd.  
<sup>1)</sup> X. Jan z Wysokiego Kaszowski, kanonik krakowski, gnieźnieński i Łucki, officyał lubelski, deputat na Trybunał Kor., był wnukiem Zofii Firleyówny, kasztelanki radomskiej — a zatem krewnym dalekim Wojewodziny i Aleksandra Dominika.

Wuy kwit dat, uti rectae conscientias clientissimus. Eod. d. tamże uczynilem manifestacya na zmyślona miasto dożywocia donacyę od nieboszczki Matki moiey dzieciom IMP. Krupskiego do pewnych części w Sucheywoli służąca, w Grabowcu zapisana subdolo modo. NB. że zmyślona y fałszywa jest uczyniona donacya w Grabowcu A. 1692. fer 2-da ante ftum S. Valentini (w tenże to czas podobno kiedy Ieymość Dobrodzieyka donacya Koeka IMP. Krayczynie Kor. czyniła), na to byłoby tot testimonia cum iuramentis że tylko Antosiowi synowi P. Krupskiego na jakieys części nieboszczka Ieymość Dobrodzika dożywocie zapisała ex favore iako chrzestnemu synowi swemu, o czem słychać zaraz było, nie o donacyi, ani P. Krupski może bona conscientia praetendere, na co y ia tutaj manifestuje się providendo successora mego indemnitati sub valore prawdziwego testamentu wszystkie notata bona fide et conscientia ratificando.

Anno 1697. d. 22. Augusti. We Lwowie w kościele PP. Benedyktynek brałem ślub<sup>1)</sup> od IMX. Wojemkowskiego z IMP. Maryanna Dzedoszycka, Woiewodzianka Podolska, Siostrzenica IWIMP. Stanisława Jabłonowskiego K. K. H. W. K. Posagu 50 m. fl. idque factum non tam libenter quam reverenter dla powagi IMP. Kossakowskiego<sup>2)</sup> Wuia żony moiey Interpozycyi...

<sup>1)</sup> Interceza ślubna spisana była we Lwowie, w wilię ślubu tj. 21. sierpnia 1697 r. Podpisali ją, oprócz stron, następujący świadkowie: Stanisław Jabłonowski, kasztelan krakowski, hetman w. kor. Jan Jabłonowski, wojewoda wołyński, Aleksander Jabłonowski, chorąży koronny, Stanisław Jabłonowski, chorąży bohustawski, Nikodem Zaboklicki, kasztelan kamieniecki, Atanazy Mięczyński, podskarbi nadworny koronny, i Andrzej Żydowski, chorąży krakowski.

<sup>2)</sup> Mikołaj Kossakowski, pan na Twierdzy i Bohorodeczanach, kasztelan kijowski. Nie był on wujem rodzonym IMP. Woiewodzianki Podolskiej — był nawet dość dalekim jej krewnym — lecz w owych czasach lubiono zbliżać pokrewieństwa, a nawet powinowactwa. Rodził się on z Zofii Czurytówny, siostry Anny, babki Maryi Dzeduszyckiej (żony jej dziada, Jerzego, kasztelana lubaczowskiego). Po śmierci Mikołaja ze Stojańska ich spuścizna poszła w podział między cztery domy, z nimi skolligowane, mianowicie Rzewuskich tj. Adama, kasztelana podlaskiego, i Stanisława, hetmana w. kor. synów Michała Florjana, podskarbiego nadwornego, urodzonego z Anny Dzierzkówny, kasztelanki rozpierskiej, córki Elżbiety Czurytówny — Dzedoszyckich, Franciszka, wojewody podolskiego, i Stanisława, chorążego lwowskiego, synów Jerzego, kasztelana lubaczowskiego i Anny Czurytówny — i wreszcie Dzierzków, Franciszka, łowczego wny. (Zob. hr. Maurycego Dzeduszyckiego, Kronika Domu 107—109 i hr. St. Kossakowskiego Monogr. I, 188.)



LISTY  
1672 - 1706.

---



I.

X. Mikołaj Prażmowski, arcybiskup prymas gnieźnieński, do Aleksandra Gratusa Tarnowskiego, starosty żarnowieckiego.<sup>1)</sup>

(1672 r. d. 20. kwietnia, z Łowicza.)

Wielmożny Mci Panie Starosto Żarnowiecki  
Mnie Wielce Mci Panie y Bracie,

Jakem na ustney z WMMPanem stanął conferentey, tak datam exsolvo fidem, y niedoszłemu w Warszawie IchMciów PP. Przyjaciół obiecanych Ziazdowi czas y miejsce w Lublinie pro 5a Mai naznaczam. Maturius bydź to nie mogło, ani w dalszą puszczać się procrastinacją, bo zaś Seym blisko na lchodzący do publiczney mnie avocabit Rzepltey obrady. Wielce tedy WMMPana upraszam, racz WMość IMPana Hrabie<sup>2)</sup> y tę samą zapamiętałą honoru Domu swego tak zacnego Białogłowę<sup>3)</sup> disponere, żebyśmy infelix negotium felici mogli zakończyć eventu, więcej tych nie roztrząsaiąc flagitia, bo ieżeliby irritari patientia mea dalszą miała odwłoką, adactus byłbym Prawu to spuścić y sprawiedliwości, która non fugit z łaski Bożey z Polski, y iest Deus iudex in terra. Obszerniey Gnieźnieński moy Kanonik IMX. Silnicki meam WMMPanu depromet mentem, a ia stosuicę się ad mea destinata declaratıey WMMPana oczekiwaiąc, y wcześniej się w tę zakazuiać drogę iestem itd.

<sup>1)</sup> Wszystkie te listy przechowane są w Archiwum Berezieckiem.

<sup>2)</sup> Jana Stanisława Tarnowskiego, kasztelanica wojnickiego.

<sup>3)</sup> Ma tutaj X. Prymas na myśli Zofię z Tarnowa 3-o voto Prażmowskę, siostrę Jana Stanisława Tarnowskiego, kasztelanica wojnickiego, a daleką krewną Starosty Żarnowieckiego, pochodzącego z linii podleszańskiej. Pożycie jej z trzecim mężem, Jerzym Samuelem Prażmowskim, wojewodą plockim, wareckim, łomżyńskim i krzepickim starostą, pozostawiało do życzenia, gdyż nieraz małżonkowie zanosili protestacye wzajemne na siebie po grodach i w Trybunale. (Sum. Arch. Berez. p. 168—177 itd.) Tak np. d. 5. sierpnia 1676 r. pozywa Wojewoda żonę do Trybunału lubelskiego o „Exorbitancye criminalne y inne Osobliwości w zysku karania według prawa to iest czei odsądzenia, także przywrócenia złota, srebra, klejnotów na 100.000 złp. oszacowanych.....“ (Sum. Arch. Berez. 174.)

## II.

Jan Stanisław Tarnowski, kasztelan wojnicki, do Felicyana Stanisławskiego, pisarza ziemskiego lubelskiego.

(1674 r. d. 27. września, z Dzikowa.)

Mości Panie Pisarzu Ziemsky Lubelsky moy  
wielce Mości Panie y Przyjacielu,

Maiąc tę przestrożę od IMP. Paszniewskiego, że wszystkie fanty zastawne u siebie P. Cibori importować ma ad taxam, tam y moje że zostaią pewne rzeczy upraszam WMMPana abyś one przy sobie zostawić raczył, lub mi ten favor łaski swey wyświadczyć, abym mógł mieć one przez P. Zabłockiego, którego posyłam do WMM Pana a teraz membranem odemnie w tym długi raczyłeś się WMMPan contentować. Nietylko tam są suknie moje, to iest kontusz soboli z guzami dyamentowymi y kontusz ry-siowy, takoz z guzami dyamentowymi, ale też y insze fanty. W tym uznana łaskę WMMPana y przyiaźń obligowany zostawać będę do odsłużenia. I powtórnie upraszam WMMPana iezeli można abym za tym membranem mógł mieć dwie suknie. A teraz zostawam WMMPana cale życzliwym bratem itd.

## III.

Zofia z Tarnowa Prażmowska, wojewodzina płocka, do synowców swoich: Jana Stanisława, Aleksandra Dominika i Michała Tarnowskich<sup>1)</sup>.

(1677 r. d. 22. lutego, z Tęgorz.)

Moi kochani Brataneczku,

Michalek do mnie nie pisał, Staś y Oleś nie swoim zmysłem, poznam ia to y bardziey będę rada waszemu

<sup>1)</sup> List ten jest jednym z dowodów, podobnie jak i następny, że Jan Stanisław już w pierwszych miesiącach r. 1677 nie żył.

pisaniu, kiedy sami z swego rozumu y Serca napiszecie do mnie, przecie kocham się w was bardzo, nie tylko na swoim, ale y Nieboszczyka Oyca mieyscu. Proście Pana Boga, Nayświętszą Pannę Dzikowską y Ś. Iózefa na umysł mój. Świętego Iózefa na osobliwego Patrona sobie obierzcie, wielki to Patron, doznałam, y Ieymość Matkę proście, ażeby na was łaskawą była. PS. Dla Boga czy nie choruie Michałek. Ieżeli chcecie żebym się na was nie gniewała, popiszcież się IMX. Dziekanowi Rudnickiemu<sup>1)</sup> z tem co umiecie, nawiedzcie go odemnie wszyscy y pokażcie tę kartę, wiem że Ieymość każe wam, o co pilno proszę. IMci P. Profesorowi kłaniam się zwykle.

#### IV.

Zofia z Firleyów Tarnowska, do ks. Dymitra Wiśniowieckiego, wojewody bełskiego, hetmana pol. kor.<sup>2)</sup>.

(1677. r. d. 11. marca, z Krasnobrodu.)

Iaśnie Oświecone Xiąże, Mnie Wielce Mci Panie y Bracie,

Iuż podobno z uprzykrzeniem WXMci Pana Mgo Mgo te moje sieroce do WXMci Dobrodzieia mego iako Suppliki tak Dziękowania za wyświadczone łaski Listów directivy zostaią. Ale przymusza mię do tego łaska WXMci Pana Mgo Mgo, którą mi MWMPan niezasłużoney wyświadczasz. Teraz tedy nayniżey WXMci do nóg upadłszy dziękuję za Dekret fundathey Obrazu Cudownego Nayświętszey Panny Dzikowskiej który z miłosierdzia Boskiego a woli MWMPana otrzymaliśmy. Za co obliuguę

<sup>1)</sup> X. Rudnicki, pleban wielowiejski.

<sup>2)</sup> X. Jerzy Dymitr Wiśniowiecki, syn X. Janusza, koniuszego kor. i Eugonii Tyszkiewiczówny, wojewodzianki lubelskiej, strażnik koronny 1658 r., wojewoda bełski i hetman polny kor. 1669 r., wojewoda krakowski w r. 1678, kasztelan krakowski w r. 1680, umarł 1682 r. „Był to pan z młodości swojej do Heroicznych dzieł przyuczony“ mówi Niesiecki „we wszystkich za Jana Kazimierza okazyach, których pod te czasy obszerne pole było.“ (Kor. IV. 381.)

się za zdrowie WXMci y szczęśliwe panowanie (!) niegodnemi prośbami memi do maiestatu Boga wszechmonego supplikować. Powtórnie uniżenie dziękując za Łaski WXMci Pana Mgo Mgo zostaię itd.

V.

Jan Alexander Gratus Tarnowski<sup>1)</sup>, kasztelan zawichostski, starosta żarnowiecki, do Stanisława Herakliusza Lubomirskiego, marszałka w. kor.

(1689 r. d. 29. stycznia, z Podleszan.)

Iaśnie Wielmożny Mci Panie Marszałku Koronny, Moy Wielce Mci Panie y Bracie,

Lubo wszystkich ludzi tym pospolitym obligował prawem dobrotliwey natury Genius, aby wzajemną w potocznych occurrentiach świadczyli sobie benevolentiam, — omnes nos Natura cognatos genuit et ut mutuo iuvenmur iussit, — iednak ten przyrodzony Artykuł nayściśle ci obserwować powinni, których vincula sanguinis coniunxerunt. Przytrafiła się w domu moim z ordynansu Boskiego nowa do postanowienia z Ieymość Panną Antoniną Przerembską Podczaszanką Mielnicką okazy. Aktu tego weselnego czas w ostatnie dni blisko następującego zapustu w Krakowie naznaczony, zatym ia y zwykłą

<sup>1)</sup> List ten zawdzięczam uprzejmości naszego heraldyka p. Zygmunta Luby-Radzimińskiego. Jan Aleksander Gratus Tarnowski, kasztelan zawichostski, pan na Podleszanach i Rafałowicach, był synem Aleksandra Gratusa, kasztelana sandomirskiego, żarnowieckiego, guzowskiego, i ciężkowskiego starosty; — straciwszy żonę w r. 1699, złożył urząd senatorski, który otrzymał był trzy lata przedtem i wstąpił do stanu duchownego (jak to na innem już miejscu miałem sposobność wspomnieć), i w nim umarł w r. 1703. Linia podleszańska wygasła na jego wnuku Stanisławie w r. 1760. List powyższy pisze Jan Gratus do Stanisława Herakliusza Lubomirskiego, marszałka w. kor. 1674—1702, starosty spiskiego. Jakoby między nimi mogła zachodzić „bliska krwie Colligacya“, wiedzieć trudno, — chyba przez Tęczyńskich, już podówczas wygasłych, — i to daleka: Antonina Przerębska, podczaszanka mielnicka, była córką Katarzyny Tęczyńskiej, — żona zaś Marszałka 1. mo voto Zofia z Bnina Opałińska, marszałkówna nadworna kor. rodziła się także z Izabelli Tęczyńskiej, wojewodzianki krakowskiej.

WMMPana przeciw mnie propensją y bliskiey krwie Colligatią poduszczony skłaniam się WMMPanu y upraszam uniżenie abyś tę weselną sollemnitate presentią swoją illustrować raczył. Uczynność w tey mierze WMMPanu zasłużyć powinien będę, którego na czas naznaczony ochotnie wyglądaiąc zwykley WMMPana polecam się łasce itd.

VI.

Michał Tarnowski do brata Aleksandra Dominika.

(1699 r. d. 21. lipca, z Dzikowa.)

Wielmożny z serca Kochany Mości Panie Bracie,

Dziwię się wielce że listu przeszłego pokoiowy moy Barański nie oddał WMWMPanu y Bratu, w którym succum rei wyraziłem iż IMP. Łada niesłusznie sobie zakłada tak wielką summę, któremu, o ile tylko pamiętać mogę z informatiey IMci P. Komornika Braclawskiego że 30 m. należą się, a do tego własną kamienicę naszą w Wilnie per executionem odebrał, która mu nie mało fructifikuie, a do tego iż sobie nie może usurpować haereditatem, ponieważ IMP. Andrzej Firley Dziad nasz od Montoldów dziedzictwo Kurasza nabył, na co są documenta. Więc się WMMPan u P. Krupskiego racz niektórych upominać papierów, bo on w tę sprawę wchodził y skuteczniejszą da informatię. A P. Zabłocki iak przyedzie z Warszawy, to kuraskie y inne papiery in instanti odeśle. Co do uwagi podawszy, neodmienney Braterskiey zalecam się MWMPanu łasce itd.

VII.

Michał Tarnowski do brata Aleksandra Dominika.

(1703 r. d. 6. sierpnia, z Wojczy.)

Wielmożny z serca Kochany Mości Panie Bracie,

Lubo mi nie przyszło się tak dawno MWMPanu odezwać się z ukłonem moim, nie co inszego mnie excusat, tylko częste insultatye przechodzących przez Dobra

moie Woysk, tak Króla IMci Szwedzkiego, iako też z Divizyi IMP. Woiewody Kiiowskiego y IMP. Starosty Bobruyskiego. O zdrowiu moim WMMPanu defero że iuż convalui, WMMPanu zaś dziękuję, kiedy się pytasz. P. Iastrzembski non restituit mi dotychczas 500 zł. w których mnie ukrzywdził, więc WMMPana obowiązuję affektem Braterskim abyś one repetere raczył od successorów iego y przez Occasią iaką pewną przesłał, ile w terażniejszych Occurentiach będąc potrzebnym. Interes ten łasce WMMPana rekomenduję. IMX. Kaznodziei konfuzyi condoleo, ale mógł był Iegomość inszym sposobem requirere, nie takim. Oznamuję WMMPanu o obfitości w kłuczu Zborowskim, którey nie pamiętaią zdawna iaka teraz iest. Co wypisawszy tym concludo itd. PS. Żona moia kłania WMMPaństwu, mile Potomstwo pozdrawia uprzeymym affektem.

#### VIII.

Franciszek Dziedoszycki, wojewoda podolski, do zięcia Aleksandra Dominika Tarnowskiego.

(1703. r. d. 19. sierpnia z Sokołowa.)

Wielmożny Mości Panie Hrabio, Moy Wielce Mci Panie y Bracie,

Wzajemne y ia animi mei WMMPanu defero studia, dziękuiąc uniżenie za tę łaskę, którą mnie prosequi WMM Pan raczysz przez listowne odezwanie mi się y o zdrowiu moim pytanie. Nie mniey oraz moię iestem obligowany WMMPanu wdzięcznością, za ten życzliwy affekt, którym P. Łowczemu Koronnemu, synowi memu, w Concurrentiey iego Powagą y Promotią swoją dedisti stimulum et demonstrasti operam. A iako będąc tak godnego zaczętego dzieła Boska wprzód dispositia a przy niey tor WMMPana, tak y do dalszego zamysłów y początków iego skutku racz WMMPan indefessam onemu porrigere manum, uniżenie proszę. Cokolwiek wyświadczonych Łask patebit WMMPana, te wszystkie iako mnie tak oraz y syna mego iako życzliwego Brata WMMPana do wszelkiey zobliguią wdzięczności. A teraz z powolnością moią Łasce iego zaleciwszy się iestem itd. P. S. Maliniaku barylkę odsyłam WMMPanu. IchMciów Wnuczków moich mile dziadowskim ampletor Sercem. Względem szabel WMMPana



zostających u IMPana Gordona, o które WMMPan wyrażasz w liście swoim, gdy da Pan Bóg będę we Lwowie, mówić z nim będę serio, aby oddane były, ponieważ stała się mu satisfakcja.

### IX.

Michał Tarnowski do brata Aleksandra Dominika.

(1704 r. d. 5. Junii z Dzikowa.)

Wielmożny Mnie Wielce Mości Panie y z Serca kochany Bracie,

Dość nie pocieszoną powziąłem wiadomość o słabym zdrowiu z serca kochanej Ieymości P. Bratowej, której jako nayprędzey życzę convalescentyi. Co zaś attinet do Interesu mego, kiedy fortuna moja znacznie będąc obciążoną in summam cadit ruinam, wrodzona miłość Braterska WMMPana sprawi, że pomyślisz abym de modo solutionis summae w większe nie popadł Labirynta. Widząc nacierającego IMPana Woiewodę Podolskiego żeby jako nayprędzey kończyć sprawę moję między mną a Ieymością moją, jako w pierwszym liście upraszałem WMMPana abyś prezencyę swoją w progach moich darować mi raczył, tym prędzey z prośbą moją pospieszam do WMM Pana, aby fortuna ta, która z Antenatów naszych w domu naszym zostaje in rapinam nie poszła. Co do uwagi podawszy nieodmienney Braterskiej zalecam się MWM Panu łasce.

### X.

Michał Zabłocki<sup>1)</sup> do Aleksandra Dominika Tarnowskiego.

(1704 r. d. 7. czerwca z Dzikowa.)

Wielmożny Mości Panie Hrabio na (sic) Tarnowie, A moy zawsze Wielce Mościwy Panie,

Zapatrując się iż IMP. Rodzonego WMMMPana Fortuna impetitur, gdy per strepitus Iuris, które strona

<sup>1)</sup> Był podobno dworzaniem rękodajnym Michała Tarnowskiego, a zarazem sekretarzem i pełnomocnikiem do spraw sądowych. Na tej posadzie pozostawał jeszcze u ojca jego Jana Stanisława, gdyż ręką jego widziałem kilka listów jego pisanych.

przeciwna kończy y fortissime prosequitur, mogłaby involvi y dużo się nadchylić, iakom wyrozumiał quo res collimant, y ztąd ad mollificandum przy powadze IWIMP. Woiewody Kaliskiego <sup>1)</sup> barziefy ciągniemy, niż ad anfractus Prawa. Życzę wielce WMMPanu, abyś na czas choć krótki raczył nadiechać do IMP. Woiewody aby secreta rerum zważywszy, mógł pomódz a przez to zabieżyć aby Dobra, które zacne Potomstwo WMMPanów spectat, nie tak szły in distractionem, iako się ma zanosić, czemu my sami zabiegając, ciągniemy ad mediationes barziefy niż ad favorabiles respectus, wszędzie militantes tamtey stronie, które ma y mieć będzie quoad vix erit y chce też stante vita et vigore prędko popierać ubique, y w Nuntiaturze y w Rzymie, dokąd iuż są Correspondentie, y w Trybunale, dokąd rzeczy te są commendatae. Przeto gdy tego listowi nie confiduję, praesentiefy WMMPana, quid opus, ne vacillent oba klucze. i radbym się WMMP. doczekał nim iakie revolutiones belli przypadną, pod które Kraków continuabit terminos, chyba żeby y tam miały bydź nawiedziny Nieprzyacielskie. Commissia divortii d. 18-ma praesentis naznaczona w Sandomierzu, a IMP. Hrabia dopiero rady szuka. O czym gdy oznaymuję, łasce WMMPana z nieodmienną uniżością zalecając się itd.

## XI.

Michał Zabłocki do Aleksandra Dominika Tarnowskiego.

(1704 r. d. 13. czerwca, z Wielewsi.)

Wielmożny Mości Panie Hrabio na (sic) Tarnowie, A moy zawsze Wielce Mościwy Panie,

Że bytności MWMPana nie mogliśmy się doczekać, a iura procedebant in causa divortii z IMP. Rodzonym, y z Rzymu iuż expeditia iniungens definitivam w Krakowie sententiam, y u IMX. Nuntiusza iuż res commendatae były ieszcze w Radomyślu, kiedy tam residował. IMX. Łubiński zalecił, aby semotis instructionibus w Krakowie nie długo szły termina y zewsząd nam drogi pozabiegano. A nad to y IMPP. Deputatom Tribu-

<sup>1)</sup> Franciszek Gałeczki, wojewoda kaliski 1703—1705. Ożenionym był z Rozalią Dzieduszycką, wojewodzianką podolską, — był zatem szwagrem Aleksandra Dominika.

nalskim przy mnie commendatum inscriptionum non in toto cassandarum opus. Musieliśmy prawie precario iść, aby IMP. Rodzonego, któremu już pogrożono było per potentiam zaiechanie Woyczy, ubi summa dotis haesit, ratować y per multas tribulationes y wielkich Ludzi interpositiones, między którymi wielkie momentum addidit, Powaga IWIMP. Woiewody Kaliskiego, kilka razy do Radomyśla zaieżdżającego, y Praetensie mollifikującego, dopiero dnia wczorayszego przy wielkich ukłonach zakończyliśmy tantae molis opus. Naprzód aby IMP. Rodzony na S. Pyskę oddał posagową summę 40 mil. y Provisie od tych summ, które cum contractis debitis wczora wyproszone są na 10.000, coefficit 50 m. y trzeba oddać koniecznie na Ś. Pyskę przyszlą. Zaś IMP. Woiewoda Podolski <sup>1)</sup> powinien uczynić redonatią Kępy pod Skotnikami, o którą sprawa iest z IMPP. Piaseckimi w Tribunale, y papiery oddać, post decretum Divortii z Zapisów wszystkich kwitować y redonatię Michocina uczynić. W czym dziś zacznę pisać umówione Puncta te. Co że się lekko uspokoiło, miło to IMP. Rodzony WMMPana przyjął, y rad że solutus curis y pozbył kłopotu z głowy y dobra sobie od Zapisów uwolni. O tym zaś wszystkim IMP. Woiewoda Kaliski WMMPanu fusius opowie. A ia uniżoność moią pilnie zalecam itd.

## XII.

Michał Tarnowski do brata Aleksandra Dominika.

(Bez oznaczenia miejsca i daty.)<sup>2)</sup>

Wielmożny Mości Panie z Serca kochany Bracie,

Pamiętając że wrodzona braterska między nami miłość gdzie idzie y o całość Fortuny naszej y o honor Domu naszego, tą kontentuię się nadzieią, którą przez IMci X. Święckiego, a dawnego Domu naszego przyiaciela, w satisfactiey WMMPan czynisz y przez viscera Christi WMMPana obowiazuję abyś mię, gdy czas do wykupna następujący Woieckiego klucza do Trzech Królów nadcho-

<sup>1)</sup> Nikodem Żaboklicki, objął województwo podolskie po Franciszku Dzedoszyckim w r. 1704. Był ojcem Ludwiki, żony 1-mo voto Michała Tarnowskiego, z którą się ostatni rozwiódł w tym samym roku.

<sup>2)</sup> Prawdopodobnie z Dzikowa lub z Wojczy, po r. 1701.

dzi, nie zawiódł y zadosyc między nami komplanathey uczynił. a teraz na wielkie potrzeby moie choć 3.000 był wygodą. co ia in reali summa przyimę od WMMPana. Przytem łasce nieodmienney Braterskiey się zalecając itd. P. S. Wielmożney z Serca kochaney Ieymości Pani Bratowey uniżenie kłaniam.

### XIII.

Jerzy Dzieduszycki, koniuszy kor., starosta żydaczowski<sup>1)</sup>, do siostry Maryi z Dzieduszyckich Tarnowskiej.

(Bez daty)<sup>2)</sup>

Wielmożna Mości Pani Hrabino, Mnie z Serca Kochana Sistro,

Mam sobie za szczęśliwy ten moment w którym odbieram najmilszą mnie zawsze w rozkazach Iey literę.

<sup>1)</sup> Jerzy Dzieduszycki, syn Franciszka, wojewody podolskiego, od r. 1694 starosta żydaczowski, (ojciec uczynił mu był d. 13. lipca tego roku, za konsensem królewskim, cessją tego starostwa grodowego. Kronika domu Dzieduszyckich 109. XLV.) w r. 1691 wyprawiony za granicę, bawił rok w Paryżu, w lecie 1692 r. zwiedził Niderlandy, w r. 1694 Włochy, w następnym roku powrócił do kraju, w czasie bezkrólewia w jesieni 1697 r. wyruszył znowu za granicę jako poseł do Wiednia, Wenecyi i Rzymu. W r. 1700 w orszaku posła Rafała Leszczyńskiego, wojewody łęczyckiego, odbył podróż do Stambułu, w r. 1703 mianował go August II. łowczym, w r. 1704 koniuszym kor. Mianowany po śmierci ojca tego samego roku wojewodą podolskim, wymówił się od tego senatorskiego zaszczytu. Od r. 1707 do 1719 sprawował dość niefortunnie, jak widzieliśmy wyżej, opiekę nad fortuną małoletnich swych siostrzeńców, Franciszka i Jana Kajetana Tarnowskich. Współcześni nazywali go polskim Hortensiuszem i sarmackim Demostenesem. Był typem ówczesnego statysty. Całe życie spędził w bibliotece i w ogrodach w Cucułowcach, wsi należącej do starostwa żydaczowskiego, łożąc na nie wszystkie swe dochody, sumy z kilku sprzedanych wiosek, Stojańca, Turzy, Balic i trzysta kilkadziesiąt tysięcy zł., które na resztę swych dóbr pozaciągał. Pozostawił diaryusze podróży i wiele traktatów polityczno-moralnych w rękopismach, nadto „Traktat o dodaniu perfectiey y proportiey koniom polskim“, przechowany w bibliotece Załuskich. Umarł we Lwowie d. 6. września 1730 bezpotomnie. (Kronika 137—199.)

<sup>2)</sup> IMP. Koniuszy Koronny pożyczyl był u siostry swej i szwagra Aleksandra Dominika Tarnowskiego w Zamościu d. 28. lutego 1704 r. „in specie“ talarów bitych 1720 czerwonych złotych i srebra „Augszpua-skiey“ roboty 14 grzywien 7½ łutów, każdą grzywnę rachując po 10 talarów, do Trzech Królów 1705 r. i upewnił był ten dług na wsi Stojańcach, leżących w województwie ruskiem, pozwalając „in casu non solutionis in praefata bona liberam inequitationem quae pro violenti censeri non debebitur“.

Konia IMPanu HrabieMU MWMPanu odsyłam, wina przez umyślną poszlę Occasią y nie zawiodę WMMPaniey Dobrodzieyki. Mam nadzieię, że naymniey połowę dŁugu należącego WMMPaństwu we dwóch albo trzech niedzielach odeszlę WMPaństwu, bo się o to staram, WMMPaniey zaś Dobrodzieyki upraszam abyś mię w nieodmiennym konserwowała affekcie, którego wspomnienie same wszystkie mi słodzi rewolucye, w Iey funduiąc się łasce y przyiaźni, którey iako odśłużyć trudno, tak iako nayochronniey piastować ia, pierwsza iest u mnie w sercu y umyśle propozycya. Day Boże co wyraża pióro skutkiem y przysługą potwierdzić temu, który się szczyci bydź itd.

#### XIV.

Jerzy Dzieduszycki, koniuszy kor., starosta żydaczowski, do siostry Maryi z Dzieduszyckich Tarnowskiej.

(1706 r. d. 5. listopada, z Sokołowa.)

Wielmożna Mości Pani Hrabino, Mnie serdecznie Kochana Siostro,

Nie może nikt serdecznieyszym żalem przyymować komunikacyą aflikcy WMMPaństwa Dobrodzieystwa nademnie, miałbym sobie za naywiększe od Pana Boga szczęście bydź godnym dania konsolacyi iakiey WMMPaństwu. Ieżeli ten kąć dotychczas spokoyny da mi okazyą usługi WMPaństwu, miałbym to sobie za czasów terażnieyszych Tribulaty rekompensę. Respektem powinności moiey mam nadzieię w Bogu że z prędką satisfakcyą stawić się będę mógł u nóg WMMPaniey Dobrodzieyki, które serdecznie całuiąc przepaszam że ciężkości moie dotychczas w prolongacyey oddania tego com powinien zawadziać z uprzykrzeniem WMMPaństwa. Niech iednak nie będą z nadwężeniem nieodmienney łaski itd.



# TARNOWSCY HERBU LELIWA

w wieku XVII i XVIII

**JADWIGA**  
żona Józefa Prowońskiego, wojewody krakowskiego  
† przed r. 1619

**BARBARA**  
żona Jana Zamorskiego, kanclerza i burmistrza w kor.  
† w r. 1610

**GABRYELA**  
starosta krakowski, † w r. 1628  
żona Zofia Warszycka, podkomorzanka sędziowska

**MICHAŁ STANISŁAW**  
pan na Wielce, Danzkowie, Zborowie i Rzepinowie, kasztelan wojnicki, † przed r. 1655  
żona Anna hr. de Csehov Seeni-Mihaly, † 1655 r.

**POTR PAWEŁ**  
rotmistrz JKMc, † 1661 r.

**JAN STANISŁAW**  
pan na Wielce, Danzkowie, Przechawu i Zborowie, † 1677  
żona Barbara z Dąbrowicy Firlejówna, starostka sędziowska, dziedziczka Krasnobrodu, Koźca, Wojczy, Kozna, Romanowa, Holub, Obuchowa, Hermanościany ił. † 1695 r.

**ZOFIA PETRONELLA**  
żona Andrzeja z Dąbrowicy Firleja, kasztelana lubelskiego, † 1662 r., 2-do voto Gabriela Ilyestargowa, żupana tarnobrzeskiego, † 1667 r.; 3-to voto Jerzego Samuela Paromowskiego, wojewody płockiego, chorążego nadwornego, wyszogrodzkiego, krzepickiego i homyńskiego starosty, po raz trzeci owdowiała w r. 1682; † 1685 r.

**JAN JOACHIM**  
wojewoda wrocławski, krzepicki, kłobucki i rymorski starosta, żona Anna z Dąbrowicy Firlejówna, kasztelanka radomska

**JAN STANISŁAW**  
pan na Kozanie i Zborowie, starosta sędziowski, † 1701 r.  
żona Teresa Anna z Mrowa, margrabianka Myślowicka, ordynatorka pińczowska, kasztelanka bełska

**ALEKSANDER DOMINIK**  
pan na Krasnobrodzie, Holubach, Obuchowie, Hermanościanach, Kozanie i Zborowie, inżynier na Ełsku, kanonik gnieźnieński, proboszcz leśnarowski, † 1707 r.  
żona Marya Dzieduszycka, wojewodzianka podolska, † 1711 r.

**KAROL TEODOR**  
starosta krzepicki, kłobucki i rymorski, † 1647  
żona 1-mo voto Elżbieta z kniazów Danckich Podboreskich, 1-mo voto Dorobosłajska, cześnikowa W. X. Lit. † 1644 r.; 2-do voto Helena z Żurawa Daniłowiczówna, krajczanka kor.; 2-do voto 1648 r. za Tomaszem Sapiehą, starosą miedziankim

**TEODORA KRYSZYNA**  
żona Kazimierza Lwa Sapiehy, podkanclerzego W. X. Lit. † w r. 1652

**FRANCISZEK**  
pan na Kozanie i Zborowie, starosta sędziowski, † 1727 r.

**ZOFIA**  
żona Antoniego Romanowskiego starosty sędziowskiego, † 1722 r.

**KAZIMIERZ ALEKSANDER**  
pan na Ełsku, Kazanogródzie i Muszynie, umarł w r. 1682  
żona Teresa Konstancja z Dąbrowicy Firlejówna, kasztelanka kamieniecka, umarła w r. 1688

**URSZULA**  
żona Stanisława Wierzbowskiego, chorążego krakowskiego, starosty baranickiego

**JAN KAJETAN**  
pan na Krasnobrodzie, Holubach, Hermanościanach, Kozanie i Zborowie, inżynier na Ełsku i t. d. na Węgrzech, starosta miechowski, † 1748 r.  
żona Anastazy z Zęplie boguszyńska, starostka miechowska; 2-do voto za Janem Mierem, starosą bełskim

**JÓZEF MATEUSZ**  
† w r. 1744  
żona Konstancja Karłowicka, kasztelanka zawrońska

**POTR STANISŁAW**  
† po r. 1693  
żona Anna Kierzągłówna Zawrońska, starostka brasławska

**JÓZEF TEODOR**  
† przed r. 1696

**ANNA**  
żona Józefa Prowońskiego, wojewody krakowskiego, † przed r. 1619

**JAN AMOR**  
pan na Kozanie i Zborowie, starosta sędziowski, † 1727 r.

**JAN JACEK**  
pan na Wielce i Danzkowie, starosta kaborlicki i bychowski, † 1807 r.  
żona Helena Morska; 2-do voto Rozalia Czarcka, podkomorzanka kor.

**RAFAŁ**  
chorąży halicki, starosta kaborlicki, genral-major Wojtek Kor., pan na Markusowie, Wroblewiczach i Wasylowcach, † 1805 r.  
żona Urszula Ustrzycka, kasztelanka inowrodawska

**ANNA**  
żona Józefa Prowońskiego, wojewody krakowskiego, † przed r. 1619

**ALEKSANDRA**  
żona Walerjana Strynowskiego, podkomorzego krakowskiego, starosta rzeszowski, † 1799 r.  
żona z Paulinowicz Grabowiczanką, podczaszanka baryczowska

**JAN JACEK**  
pan na Wielce i Danzkowie, starosta kaborlicki i bychowski, † 1807 r.  
żona Helena Morska; 2-do voto Rozalia Czarcka, podkomorzanka kor.

**POACHIM**  
starosta sąlowy, pan na Zborowie i Tarnobrodzie, żona Marya Krasicka, starostka nowomiejska; 2-do voto Marya Samirawska, starostka bolesławska, wdowa po Michałcie Ossolinskim

**MARCIN**  
pan na Kozanie i Beretkach, podkomarz 16 pułku szwadronu Wojsk Ks. Warszawskiego, kawaler orderu Legii Honorowej i Virtuti Militari, marszałek sędziwy powiatu krzemienieckiego, † 1862 r.

**WINCENTY**  
marszałek sędziwy powiatu krzemienieckiego, † w r. 1855

**MARIA**  
żona Jana Wisłockiego, podkomorzego JKMc.

**FILIPINA**  
zakonnica, † 1747 r.

**MARIA**  
żona Pawła Jędrzejewskiego, przegrana sądów Głównych Wołyńskich

**ANASTAZYA**  
żona Stanisława Kieckiego, rotmistrza JKMc.

**WIKTORIYA**  
żona Stanisława Kieckiego, rotmistrza JKMc.



B-ka Ciofowskiego  
14. XI 47



